

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświatycznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmann 1. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyj Nr. 92.

Przenumeracja
Zamiejscowa: roczne 32 K., półroczne 16 K., kwartalne 8 K., miesięczne 2 K. 70 h.
W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Opisy ogłoszeń: Wiersz poetyczny lub jego miejsce 25 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadsyłane po 30 hal. na wiersz lub jego miejsce miarę poetową.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmann 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raackowski) 39 Rue de Valenciennes.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską” wynosi:

W miejscu:	
rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)	24 K
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca)	12 K
kwartalnie (od 1 stycznia do 31 marca)	6 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 K

Zamiejscowa:

rocznie	32 K — h
półrocznie	16 K — h
kwartalnie	8 K — h
miesięcznie	2 K 70 h

Prenumeratorem roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik naukowy literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” bezpłatnie; kwartalni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

kwartalni	1 K 50 h
miesięczni	— K 60 h

„Przewodnik” prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 K
półrocznie	4 K
kwartalnie	2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

W felietonie *Gazety Lwowskiej*, oprócz listów z Warszawy, Petersburga, Wiednia, Paryża, Berlina, Monachium i t. d., zamieszczać będziemy w r. 1909 prace wybitnych pisarzy polskich, między innymi: Tadeusza Jaroszyńskiego, Kazimierza Tetmajera, Gabryeli Zapolskiej, Franciszka Rawity-Gawrońskiego, Teodora Jeske-Choińskiego, Ferdynanda Hoesicka, J. K. Grzegorzewskiego i w. i.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 11 grudnia b. r. zatwierdzić najmiłościwiej wybór Erwina Windakiewicza, c. k. rady górniczego i kierownika saliny w Lacku, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Dobromilu.

Rada szkolna krajowa zamianowała prowizorycznego nauczyciela Akademii handlowej we Lwowie, dr. Kazimierza Petyniaka-Saneckiego, rzeczywistym nauczycielem przedmiotów handlowych w tej Akademii.

Prezydum krajowej Dyrekcji skarbu zamianowało asystentów technicznej kontroli skarbowej: Zbigniewa Janusza Ostrowskiego w Wieliczce i Zygmunta Merunowicza we Lwowie, adjunktami technicznej kontroli skarbowej w X. klasie rangi.

Gal. Dyrekcya poczt i telegrafów zamianowała ukończonych realistów: Tadeusza Józefa Bieleckiego, Franciszka Kozioła i ukończonego gimnazjalistę, Andrzeja Stanisława Sokółowskiego, praktykantami pocztowymi we Lwowie, a ukończonego gimnazjalistę, Jakóba Axentowicza i ukończonego realistę, Józefa Nalezińskiego, praktykantami pocztowymi, pierwszego w Śniatynie, drugiego zaś w Tarnowie.

Jerzy Kukucz, rządowo upoważniony geometra z siedzibą w Jaworznie, złożył dnia 3 grudnia 1908 przepisana przysięgę.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 21 grudnia 1908 l. 172.462, z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 13 do 20 grudnia 1908, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 grudnia.

Holandya i Wenezuela.

(H) Choroba nerek spowodowała p. Cypriana Castro, awanturniczego prezydenta Wenezueli, do wyjazdu zagranicę i oddania się pod opiekę lekarską prof. Israela w Berlinie. Opuszczając kraj, ogłosił Castro następującą proklamację „do swoich poddanych”:
„Szczególne okoliczności zmuszają mnie do wyjazdu na krótki czas do Europy. Kraj wszedł już na drogę pomyślnego rozwoju wskutek dokładnego wypełnienia swoich zobowiązań, przywrócenia równowagi finansowej i trwałego pokoju, którym się naród cieszy, a który będzie utrzymany dla ubezpieczenia osiągniętych zdobyczy. W myśl konstytucji obejmuje prezydalne agendy pierwszy wiceprezydent Juan V. Gomez. Skupcie się około niego i użyteczie mu przy spełnianiu jego wysokich zadań takiego poparcia, jakby tu szło o mnie samego, a spełnicie wasz obowiązek.”
Proklamacya powyższa nie zawiera ani słowa prawdy. — Jeżeli Castro wspomina o szczególnych okolicznościach, które go zmusiły do wyjazdu, to chce dać krajowi widocznie do zrozumienia, iż są to ważne okoliczności polityczne i państwowe, gdy natomiast tak w Paryżu, jak w Berlinie z naciskiem podnosi, iż podróżuje jako człowiek prywatny, złamany ciężką chorobą, która jednak nie powstrzymuje go od zjadania najwykwintniejszych obiadów i spijania najdroższych win i koniaków. Z pomyślnego rozwoju kraju raduje się Castro właśnie w chwili, gdy kraj ten przeżywa okres poważnego przesilenia ekonomicznego i zastój handlowy, a słowa o „dokładnem wypełnieniu zobowiązań” wobec innych państw zakrawają wprost na kpiny w ustach człowieka, który od szeregu lat z brutalną bezwzględnością łamie międzynarodowe umowy, zrywa na wszystkie strony dyplomatyczne stosunki, zaostrza nieprzyjaźń z Francją, Anglią i Stanami Zjednoczonymi i nie waha się wpędzać kraju w otwartą wojnę z Holandją. Tak wygląda owe pokojowe położenie zagraniczne i zapewnienie utrzymania trwałego pokoju, które z takim zadowoleniem i ufnością stwierdza proklamacya.
Cóż wreszcie można powiedzieć o spokoju wewnętrznym? Tylko osobistym terroryzmem, groźbą i gwałtem potrafił ten mały satrapa tłumić wszelkie zwrócone przeciwko sobie objawy niechęci i nienawiści głęboko wzburzonego społeczeństwa. Chwila jego wyjazdu jest wymownym tego dowodem. Zaledwie pojawiła się proklamacya, zaledwie Castro znalazł się po za granicami swego państwa, wybuchły z żywiołową siłą groźne zaburzenia tak w Caracas, jak i na prowincyi. Zapanowało powszechne przekonanie, iż Ca-

24)

Tadeusz Jaroszyński.

MISTRZ ANDRZEJ.

POWIEŚĆ.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Dyrektor jest najlepszej myśli i w najlepszym humorze. Poprostu sytuacja bawi go w sposób niezrównany. Śmieje się, podryguje wesoło.

— Co będzie, krzyczy mu w twarz Andrzej. Dyrektor spojrział na zegarek.

— Dać pierwszy dzwonek, zakomenderował stojącemu obok chłopcu.

— Możesz pan dzwonić do nagłej śmierci. Co to szkodzi, od tego lak nie pęknie, on wytrzyma — zauważył filozoficznie Szloma.

— W tej chwili zaczynamy — zwraca się Ratajewski do Andrzeja.

Zyd parsknął śmiechem.

— Czego się pan śmiejesz?

— Bo dyrektor jesteś największy komiker ze wszystkich swoich aktorów.

— Zaraz pan zobaczysz, kto tu komik. Będę grał, rozumiesz pan — już!

— No to dobrze, to pójdziesz pan do kryminału.

— Pójdę, nie pójdę, a grać będę.

— Pan wiesz, co to zerwać pieczęć?

— Wiem.

Za kurtyną rozległo się długie przeciągłe dzwonienie. Uspokoiło ono trochę zebranych. Siedli na miejscach, ale czuć było jakąś konsternację. Patrzyli po sobie niedowierzająco. Padły pytania.

— Więc nieprawda?

— Kawały, Kawały! — zapewniają inni. Dzwięczy drugi dzwonek.

Dyrektor prawie przemocą zaprowadził Andrzeja do ciemnej, ukrytej w jednym z pilonów łoży, gdzie siedziała już Julia.

— Siadaj pan tu, ja idę na stanowisko. Julia wypieki ma na policzkach, jest zdenerwowana widocznie. Wyciągnęła rękę.

— Siadaj!

Andrzej, wyczerpany do ostateczności wzruszeniami, upadł na krzesło.

— Co to wszystko ma znaczyć? pyta zaniepokojona kobieta. Co ci ludzie mówią? Czy to prawda?

— Nie wiem.

— Czy przedstawienie się odbędzie?

— Nie wiem!

— Czy czekamy na co? na kogo?

— Nie wiem. Nie wiem, nie wiem.

Istotnie nie wiedział nic, nie wiedział, czy rzeczywiście Ratajewski odważy się na zerwanie pieczęci urzędowych, czy spodziewa się jakiej pomocy cudownej a nieprzewidzianej.

Jak w twarz Sfinksa wpatrywał się w kurtynę. Czy zechce podnieść się w górę, ażeby przed oczami zebranych przesunąć się mogły obrazy wyczarowane z fantazyi jego? Czekał z zapartym w piersiach oddechem. I wszyscy czekali w skupieniu, aż cisza bez-

względna zapanowała nad gwarą dotąd rzęszą ludzką.

Z za kurtyny dolatywało najwyraźniej stukanie młotka.

Stukanie ustało i natychmiast dało się słyszeć trzykrotne kłasnienie w ręce.

Ale kurtyna nie szła w górę. Na dole ani drgnęła, nie oderwała się od ziemi, natomiast zebrani spostrzegli, że oderwała się od sufitu i zaczyna wolniutko opuszczać się coraz niżej, marszcząc się i fałdując, aż wreszcie legła cała wzdłuż ramy.

Huknęły brawa.

Kapusiński w swoim bogatym fioletowym stroju, z długą złotą laską w ręku chciał zacząć tyradę, ale brawa nie milkły. To dyrektor święcił tryumf za dobry „kawał”.

Andrzej ukrył twarz w rękach.

IX.

Najnie spodziewany zjawił się w mieście Molecki; zjawił się w chwili, kiedy Andrzej, zgromadziwszy wszystkie swoje kapitały, zamierzał ulotnić się podstępnie, wynieść się jak złodziej, zostawiając Julię jej własnym siłom.

Postanowienie jego było niezłomne. Porażka w teatrze podrażniła go ostatecznie. Właściwie w wewnętrznym przeświadczeniu jego nie była to porażka, ale akt niesłychanej niesprawiedliwości, jakiej się względem niego dopuścili dyrektor teatru, aktorzy, krytyka, publiczność, całe społeczeństwo, — ohydny spisek, do którego wciągnięto nawet Julię, nawet jego własne dzieci...

Jedynie panna Laura wzniosła swą duszą umiała oprzeć się złośliwej sugestyi, jaką ktoś dla jakichś celów szatańskich sta-

rał się wytworzyć na widowni, ktoś starał się, ażeby wywoływać śmiechy w najdramatyczniejszych miejscach sztuki, oddziaływał na aktorów, ażeby błazeńsko przekreślali słowa tekstu. Ona to zrozumiała i potrafiła odnaleźć rzeczywiste wartości estetyczne pod parodią teatralną, która z utworu pełnego poezyi, uczyniła hecę cyrkową.

Publiczność, ubawiona dowcipnym pomysłem pana Ratajewskiego, już przez cały akt pierwszy nie umiała usposobić się poważnie do słuchania. Od tego idyotycznego wybuchu wesołości, kiedy przyjęto brawem spądnięcie kurtyny, nie wytworzył się już wśród zebranych nastroj dla wielkiej sztuki konieczny. Owszem, tendencya do śmiechu i ulicznikowskich wybrków manifestowała się przy każdej sposobności — przy każdym poślizgnięciu się językiem, przy każdym załamaniu się niepewnych w rolach swych aktorów, klaskano w ręce i cieszone się, jak z najlepszego konceptu.

Z łoży swej Andrzej wymyślał głośno publiczności, nie przebiegając bynajmniej w wyrażeniach. Julia, cała w płomieniach ze wstydu, drżąca z obawy o Andrzeja, rozplakała się wreszcie na dobre. Też zostawił ją samą i wyszedł na ogród. W antrakcie aż dziw, że uniknął poważniejszych zatargów. Kilku po kolei panów, słysząc jego niezbyt parlamentarne apostrofy, zatrzymywało się przed nim groźnie, jakby w zamiarze zażądania rachunku ze słów, które wzięli do siebie, ale wzburzony, półobłądny wyraz twarzy Andrzeja śnać zachwiał ich w postanowieniu. Odchodzili pełni niepewności.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dzi, że zamiast projektowanych katedr chemii ogólnej i prawa rzymskiego w najbliższej przyszłości będą mogły być systemizowane dwie katedry inne z językiem wykładowym ruskim a mianowicie: katedra geografii i katedra procedury cywilnej. Uchwałę tę przedłożono Ministerstwu Wyznań i Oświaty wraz ze sprawozdaniami wydziałów.

Z brzmienia uchwały Senatu, jakoteż z treści memoriału z 24 lutego 1908 i sprawozdań wydziałów wynika, że zgodnie z Senatem akademickim wydziały trwały przy swoim prawie oświadczenia się tak co do tworzenia nowych katedr, jak i co do chwili przedstawiania kandydatów, kiedy na podstawie owocnej ich pracy uznają to za właściwe.

Temu samemu przekonaniu dał wyraz Rektor w swojej relacji, którą przesłał Ministerstwu wraz z uchwałą Senatu akademickiego i sprawozdaniami wydziałów. Zwrócił w niej bowiem z naciskiem uwagę na opinie wydziałów, że wyżej wspomnieni dwaj docenci w właściwym czasie przez wydziały mogą być proponowani na profesorów. Podniósł zarazem, że wobec częstych ataków na polski charakter Uniwersytetu, jakoteż wobec akcyi wszczętej obecnie przez Rząd o utworzenie dwu nowych katedr ruskich, okazuje się niezmiernie pożądanem ustawowe zabezpieczenie polskiego charakteru Uniwersytetu lwowskiego.

Senat akademicki c. k. Uniwersytetu lwowskiego.
Mars w. r.

— Ważne dla rekrutów i rezerwistów zapasowych. Magistrat m. Lwowa ogłasza: Rekruci i rezerwiści zapasowi, którzy podczas pokoju wyruszają do czynnej służby, względnie wykształcenia wojskowego, mają teraz prawo do jazdy koleją po cenie niższej, t. j. po cenie taryfy wojskowej nie tylko wtedy, gdy posiadają kartę powołania (Einberufungskarte), ale i wówczas, gdy nie mając karty powołania, wylegitymują się przy kasie kolejowej wojskową kartą przeznaczenia (Widmungsschein), albo świadectwem wojskowym (Militärschein — Landwehrschein), zaopatrzonem następującą klauzulą: „Ważne zamiast karty powołania do szeregu w . . .“ („Giltig an Stelle der Einberufungskarte für die Einrückung nach . . .“).

O wpisanie tej klauzuli na powyższych dokumentach wojskowych zgłosić się należy do naczelnika gminy pobytu rekruta, względnie rezerwisty zapasowego, a w mieście Lwowie do departamentu X. magistratu w godzinach urzędowania (ratusz I. piętro).

— Zgłaszanie do ubezpieczenia funkcyjaryuszy prywatnych. Wobec mylnych twierdzeń, że starostwa będą zgłoszenia służbodawców przesyłały do Zakładu zastępczego we Lwowie, należy wyjaśnić, że przeciwnie, przesyłać je będą Zakładowi powszechnemu wiedeńskiemu. Służbodawcy, którzy pragną zawrzeć ubezpieczenie swych urzędników w krajowym Zakładzie zastępczym, winni zatem niezależnie od zgłoszenia do starostw, osobno zgłosić ich jeszcze w tymże Zakładzie zastępczym (Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 3, hotel George'a, na formularzach, które Zakład na każde żądanie służbodawcom przesyła).

— Płonica we Lwowie. W dniach 18, 19 i 20 bm. zgłoszono nowych przypadków 4, 0 i 8. razem 12. Wyzdrowiało 6, 1 i 6, razem 13 osób. Zmarł dnia 19 bm. chłopiec 15-miesięczny, leczony w domu.

Wczoraj, dnia 21 bm., szpitalik św. Zofii doniósł o przyjęciu jednego chorego dziecka, przywiezionego z Winnik.

W powiecie lwowskim panuje płonica: w Kleparowie 4 przypadki, w Zniesieniu 3, w Kulparkowie 4, w Kozielnikach 2, w Sołonce 3, w Ręszynie ruskiej 2, oraz w Skniłowie.

W akcyi tępienia płonicy władze sanitarne stwierdziły opłakane stosunki higieniczne, panujące w lwowskich bursach dla studentów. Wedle opinii fizyka miejskiego dra Legeżyńskiego, stosunki te w niektórych bursach przechodzą wszelkie pojęcie, urągają najskromniejszym wymaganiom higieny i są gorsze, aniżeli w najłichszych „stancjach“ prywatnych. By dostać się do chorego studenta, spoczywającego na łóżku, trzeba przeskakiwać przez szeregi sienników, rozłożonych na podłodze; zamiast izolacji więc — panuje ścis i tłok dokoła łóżka chorego. Równoległe z tem panuje też w tych lokalach bursowych brud nie do opisania. Ujemnym też jest wysoce to, że w niektórych bursach dają studentom tylko obiad, reszty zaś pożywienia dostarczają z prowincyj rodzice, przywożący rozmaite wiktuały, a wraz z nimi — jak doświadczenie przypuszczać każe — również i zarazki szkarlatynowe. Dr. Legeżyński twierdzi więc, że chyba szczegółu lub przypadkowo należy przypisać, iż dotąd bursy te nie stały się ogniskami wielkiej epidemii. Wytężono przeto uwagę policji sanitarnej, albowiem wybuchem epidemij domowych grożą one nieustannie. Nicco poprawić się mogłyby te opłakane stosunki w bursach właśnie teraz, jeśli władze wykonają z należytą energią kontrolę nad szczegółowym, gruntownem odcyszczeniem lokali bursowych.

Do poszanowania wskazówek lekarskich w wypadkach płonicy w rodzinach ubogich, a nieinteligentnych dopomagają wybitnie dwie Siostry Miłosierdzia, uproszone przez

fizykat do odwiedzania takich rodzin. Odwiedzają one domy zarówno chrześcijańskie, jak żydowskie, domy największych nędzarzy, gdzie choroba chociaż nawet i zakaźna poprostu nie robi wrażenia, bo ludzie ci w zdrowiu nie mają się czem ani pożywić, ani przyodziać. Obojętnym jest im więc, co się stanie z chorem dzieckiem, obojętnie traktowali wskazówki o myciu rąk i skrapianiu mieszkania płynem dezynfekcyjnym; fizykat dostarczał go, ale nie chcieli tego płynu używać. Tymczasem SS. Miłosierdzia poczęły domy takich biedaków odwiedzać, z funduszków, ofiarowanych przez miasto, udzielać zasiłków to na drzewo, na mleko, na chleba bochenek. — to znów przyniosły drętwiącej od zimna dźwiatwie to obustkę ciepłą, to trzewiki całe, — i tym sposobem potrafiły wyrobić u tych ludzi ciemnych, a przymierających z głodu i chłodu zaufanie do wartości rzeczy tak im dotąd obcej, jak dezynfekcja, czystość ciała, a bodaj rąk, jak wreszcie konieczność odesłania dziecka chorego z ciemnej nory do szpitala epidemicznego, z kąd potem powracało szczęśliwie nie tylko zdrowe, ale i wzmacnione na siłach. Tak tedy niosąc ulgę w nędzy, spełniają owe Siostry równocześnie misję drugą, ogromnie doniosłą, budząc przekonanie do tego, co nauka daje dla ulgi w chorobie i dla uchronienia tych mas nędzarzy, stłoczonych po kilkanaścioro w jednej piwnicznej izbie — przed zarazą, która — przy nieposzanowaniu rad lekarskich przez te najniebezpieczniejsze sfery — mogłaby wprost straszne czynić spustoszenia.

— Towarzystwo pomocy naukowej, utrzymujące bursę polską Dom Tadeusza Kościuszkę i zajmujące się rozdawnictwem ciepłych obiadów ubogiej dźwiatwie szkół ludowych we Lwowie, odbyło w niedzielę w południe walne zgromadzenie w sali obrad magistratu pod przewodnictwem prezesa, radcy p. Franciszka Próchnickiego.

Po udzieleniu absolutorium dyrekcji i przyjęciu sprawozdania komisji kontrolującej dokonano wyboru prezesa i wiceprezesa. Prezesem wybrano ponownie przez aklamację radcę p. Fr. Próchnickiego, wiceprezesem zaś dyrektora p. Stanisława Schneidra.

W miejsce członków dyrekcji, wylosowanych w myśl statutu, wybrano ponownie p. Filipa Ołpińskiego, w miejsce zaś p. Ferdynanda Bardasza, który zrezygnował z powodu nadwątłego zdrowia, wybrano p. Franciszka Zmudzkiego. W skład komisji kontrolującej weszli ponownie pp. Józef Czernecki, Adam Jabłoński i Włodzimierz Reindl. Po dokonaniu wyborów toczyły się dłuższe obrady nad zmianą statutu Towarzystwa, poczem odbyła dyrekcyja pierwsze posiedzenie w celu ukonstytuowania się. Skarbnikiem wybrano p. Filipa Ołpińskiego, a kierownikami „Domu Kościuszkę“ dr. Maryana Janellego.

— Towarzystwo śpiewackie »Echo« w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia odśpiewa w kościele archikatedralnym o godz. 12 koledy układu Galla, Maszyńskiego i Orłowskiego.

— Wilia akademiacka odbędzie się dnia 24 b. m. o godzinie 9 wieczorem w Domu akademickim im. Adama Mickiewicza, ul. Senatorska 1. 1.

— »Gwiazdka« dla dzieci służby miejskiej odbyła się wczoraj po południu w wielkiej sali ratuszowej. Do zgromadzonej dźwiatwy i ich rodziców, służby gminy m. Lwowa, przemówił najpierw prezydent miasta p. Ciuchciński, a następnie JE. ks. Arcybiskup Bilczewski. Po odśpiewaniu koled rozdzielono podarki, składające się z ciepłych sukienek, płaszczków i t. d., tudzież z pudełka łakoci.

— »Gwiazdka« na poczie. Uroczystość wręczenia podarków gwiazdkowych, ofiarowanych przez p. prezydentowę Seferowiczową dźwiatwie służby pocztowej, odbyło się w minioną niedzielę przy udziale zaproszonych pań i starszych urzędników pocztowych, między którymi zauważyliśmy wiceprezenta p. Pikora, dyrektora Chołodeckiego, radcę Popowicza, radcę Padlewskiego, starszego kontrolora Jaworskiego, dalej dr. Jaszczurowskiego i i.

Chór pocztowy pod batutą p. Kurmanowicza wykonał kilka koled, a do zebranej dźwiatwy i ich rodziny przemówił w ciepłych słowach wiceprezydent p. Pikor.

I znowu przeszło sześćdziesiąt uszczęśliwionych sukienkami, łakociami i zabawkami dziećmi z uśmiechniętymi buziemi opuszczało mury sali pocztowej.

— Wieczorek Sylwestrowy w Kasy-nie urzędniczej odbędzie się we czwartek, 31 b. m. Dla panów strój frakowy. Początek o godzinie 8 wieczorem.

△ Defraudacya. Z Drohobycza nadeszła wczoraj do tutejszej policji w drodze telegraficznej wiadomość, że zbiegł z tamtąd 20-letni Eliasz Hartman, dopuściwszy się na szkodę zamieszkałego tam Mendla Liebermana sprzeniewierzenia kwoty 1.000 kor.

△ Kronika policyjna. Z mieszkania kelnera Władysława Knnera, zamieszkałego przy ul. Sobieskiego 1. 39, skradziono trzy losy: „Josziw“ ser. 3536 nr. 49, węg. „Czerwonego Krzyża“ ser. 7646 nr. 125 i „Bazylika“ ser. 6316 nr. 10.

Policya aresztowała wczoraj 16-letnią słu-

żącą Annę Kulikównę pon zarzutem kradzieży 90 kor. na szkodę służbodawcy p. L.

† Ks. Jerzy Lobkowitz. Były Marszałek krajowy Czech ks. Jerzy Lobkowitz zmarł wczoraj w Pradze.

Ustępuje z nim z widowni mąż stanu niezwyklej miary, polityk, którego nazwisko związało się z długim szeregiem lat dziejów Austrii konstytucyjnej. Gorący, namiętny rzecznik prawo-państwowych postulatów czeskich, prowadził w bój o nie torysów narodowych, walcząc jak prawdziwy rycerz bez skazy w Sejmie i parlamencie. Niemniej jednakże, z chwilą, gdy został Marszałkiem kraju, umiał zachować zupełną bezstronność, która nawet u najzagorzalszych przeciwników hasła księcia, jedyna mu szacunek i poważanie. To też gdy obchodzono w Czechach uroczystości 70 rocznicę urodzin księcia, wszystkie stronnictwa i wszystkie stany brały udział w serdecznych owacyach, urządzonych osiwiademu mężowi stanu.

Ks. Jerzy Krystyan Franciszek Lobkowitz urodził się d. 14 maja 1835 w Wiedniu. Po ukończeniu studiów wstąpił do służby państwowej, którą jednakże niebawem porzucił w charakterze komisarza powiatowego. W r. 1865 wybrano go do Sejmu czeskiego, w którym w pięć lat później objął przewodnictwo, jako Marszałek kraju. W październiku r. 1873 wybrany do Rady państwa nie wykonał jednak mandatu i uczestniczył w obradach Izby dopiero od lipca 1879, w roku zaś 1881 powołany został na godność Wiceprezydenta Izby. W r. 1883 złożył tę godność i niebawem potem powołany został do Izby panów. W r. 1884 ponownie mianowany Marszałkiem kraju ustąpił z tego stanowiska dopiero przed laty trzema, przyczem Najj. Pan w wysoce zaszczytny sposób uznał jego zasługi.

Ś. p. ks. Jerzy Lobkowitz był tajnym radcą i kawalerem orderu Złotego Runa. Odznaczony był nadto wielką gwiazdą orderu św. Szezepana. Za żonę miał Annę ks. Liechtenstein.

† Zmarli w ostatnich dniach we Lwowie, Antonina z Hajduków Rożakowa, w 32 r. życia; Jan Hebda, ekspedyent poczt i telegrafu, w 49 r. życia;

w Krakowie, Marya z br. Denisów Kleczewska, w 60 r. życia; Wawrzyniec Czupka, emer. dyrektor szkoły ludowej, w 71 r. życia;

w Przemyślu, Edward Kaempf, kapitan przy komendzie korpusu w Przemyślu, w 50 r. życia.

— Śmiertelne zapasy. W mieście czeskim Asch, w sali tamtejszego klubu atletów, odbywały się zapasy siłaczy, pomiędzy którymi wystąpił do walki Jan Fedra, nagrodzony atletą, tudzież 19-letni monter Fryderyk Wanjek. Po krótkiej walce Fedra wedle reguł położył na oba ramiona Waujeka, który jednakże pozostał na ziemi bez przytomności. Lekarz przez dwie godziny pracował nad przywróceniem mu przytomności, ale bez skutku. Wanjek przeniesiony do szpitala, zmarł tam w pół godziny.

— Pożar w wagonie. W nocy z wtorku na środę z. t. o godzinie 11, ze stacyi w Mińsku wyruszył — jak zwykle — pociąg do Wilna. Pomiędzy Ratomką a Zasławiem, w przedziale pierwszej klasy, zajmowanej przez jakiegoś generała, wybuchł pożar. W wagonie powstał popłoch. W Zasławiu zabrano się do ratowania, ale na stacyi, jak się okazało, były popsute wodociągi, Ogień przeniosł się na przyległy wagon trzeciej klasy i na dach peronu. Wówczas odepiono palący się wagon pierwszej klasy, którego już nie ratowano i zaczęto gasić wodą z parowozu palący się wagon trzeciej klasy i budynki peronu. Wagon I. klasy spłonął niemal doszczętnie, inne uratowano. Generał, który, zdaje się, był sprawcą pożaru, wyszedł bez szwanku, kilku podróżnych poparzyło się, jednego pasażera wydobyto z wagonu przez okno, jedna podróżna zginęła w płomieniach.

Kronika prowincjonalna.

§ Kradzież na poczie. W urzędzie pocztowym w Ustrzykach skradł dnia 18 bm. zajety tam w charakterze oficyanta pocztowego 21-letni Władysław Magierowski dwa listy pieniężne, zawierające 30 600 koron, poczem natychmiast wyjechał z Ustrzyk. Wskutek rozpisania za nim listów gończych, schwytano już wczoraj Magierowskiego w Wiedniu.

§ Straszny wypadek w klasztorze. Wczoraj o godzinie pół do 7 wieczorem w klasztorze PP. Benedyktynek w Przemyślu zdarzył się straszny wypadek.

Jedna z zakonie zajęta była zapuszczaniem podłóg; podczas tej pracy zbliżyła nieostrożnie palący się stoczek do terpentyny, palny płyn zapął się w jednej chwili, a płomienie ogarnęły ubranie zakonnicy. Ze strasznym krzykiem, płonąca cała, zakonnica wybiegła z sali i przebiegłszy kurytarz, wpadła do swej celi i upadła zemdlona.

Będąca w pobliżu dwie pensyonarki zakładu naukowego, znajdujące się w klasztorze, pośpieszyły na ratunek płonącej i poczęły okrywać ją poduszками, kocami i t. d. To jednak nie zdolało stłumić płomieni, ow-

szem, poduszki i kocy również poczęły się palić i pożar zaczął ogarniać wewnętrzne urządzenie celi. Położenie pogorszało to jeszcze, że leżąca na ziemi nieszczęśliwa ofiara wypadku załamowała ciałem swem drzwi, a leżący na niej stos pościeli i t. p. uniemożliwiał przedostanie się do celi. Widząc to owe dwie pensyonarki otworzyły okna i poczęły wołać pomocy z zewnątrz. Klasztor leży, jak wiadomo, nad samym Sanem. Wołania o pomoc usłyszano w mieście i zawiadomiono natychmiast straż pożarną. Straż z naczelnikiem p. Olszewskim przybyła bardzo szybko na miejsce, lecz tu zastała przeszkodę. Furtyanka, która nie wiedziała o niczem, wzbraniała się wpuścić straż do klasztoru i ustąpiła dopiero na groźbę naczelnika, iż każe wywalić drzwi. P. Olszewski wraz ze strażakiem Baczyńskim pośpieszyli na drugie piętro do płonącej celi, wyparli drzwi i przy pomocy koca i wody ugasił ogień.

Stan poparzonej zakonnicy jest okropny, ciało w wielu miejscach zwęglone, oczy wypalone. Pierwszej pomocy udzielił jej przywołany zaraz doktor Smolarski; jednocześnie przybył ksiądz ze św. Sakramentami.

Z powodów klauzuralnych pozostawiono nieszczęśliwą w klasztorze, nie przewożąc jej do szpitala.

§ Morderstwo. W Paczałowicach, jak donoszą z Krzeszowic, zamordowano 18 b. m. w nocy tamtejszego karczmarza, 51-letniego Maurycego Fürbera, jego żonę 62-letnią Salomeę i 28-let. ich służącą, Magdalene Mrózkównę. Mordu dokonano w celach rabunkowych. Sprawcy są na razie nieznanymi, przypuszczają tylko, iż morderstwa dokonali rosyjskiej przemytnicy.

§ Dziecko o dwu głowach. W gminie Łużyńcach — jak donoszą z Rohatyna — powiła w tych dniach 40-letnia żona zarobnika Jacka Dykiego dziecię płci żeńskiej o dwu głowach, zresztą o normalnych kształtach. Dziecko zmarło w czasie porodu.

§ Śmierć wskutek zamarznięcia. Na polach gminy w Buczynie, powiatu brodzkiego, znaleziono onegdaj zwłoki tamtejszego właściciela, Jakima Swydoweckiego. Śmierć, jak stwierdzono, nastąpiła wskutek zamarznięcia.

Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnik naukowy i literacki«, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc grudzień i zawiera: I. „Województwo ruskie wobec rokoszu Zebrzydowskiego“, napisał Antoni Prochaska. — II. „Materyały do historyi polskiej XIX. wieku. Działalność emigracyi z r. 1831 na terenie Turcyi do pokoju paryskiego“, napisał Fr. Rawita-Gawroński. — III. „Stosunek muzyki polskiej do zachodniej w XV. i XVI. wieku“, napisał Adolf Chybiński. — IV. „Zarys dziejów edukacyjnych Polski porozbiorowej na obczyźnie“, napisał Antoni Karbowiak. — V. „Życia Kajetana Węgierskiego“. Pamiętniki i listy, wydał dr. Stanisław Kossowski. — VI. „Wycieczka do Parany (Stanu Rzeeczypospolitej Brazylii)“. Dziennik podróży, napisał dr. Stanisław Kłobukowski.

„Na Gwiazdkę“.

„Nauka o rzeczach w kolorowych obrazach z pogadankami“, opracowali H. Króliński i J. Lubczyński. Nakładem H. Altenberga. — „Wieczory polskie“. Rocznik dla starszej młodzieży pod redakcją Tadeusza Pińskiego. Nakładem księgarni H. Altenberga we Lwowie.

„Na Gwiazdkę“ dzieciom i młodzieży naszej przybyły przepyszne dwa wydawnictwa, dzięki ruchliwej firmie H. Altenberga we Lwowie, znanej szeroko z publikacyj wysokiej nieraz wartości, zwłaszcza pod względem artystycznym. Z dwu książek, które obecnie się pojawiły, jedna z nich, to „Nauka o rzeczach“, przeznaczona dla milusińskich w wieku od lat czterech do siedmiu, druga zaś p. t. „Wieczory polskie“, służyć ma jako rocznik dla dorastającej młodzieży.

Obie publikacye mają to wspólne, iż wyszły równocześnie i każda w swoim rodzaju należy do wydawnictw wprost wspaniałych, doskonale pomysłanych i prześlicznie wydanych.

Odnosnie do pierwszej, to zajmie ona niewątpliwie jedno z pierwszych miejsc w rządzie książek pomocniczych do nauki poglądowej. — Dwa młodzi autorowie, p. Króliński i Lubczyński, wzięli się do rzeczy inteligentnie, z dużym znawstwem i zapałem, doskonale zdając sobie sprawę z roli, jaką tego rodzaju książka odegrać winna w kształceniu pierwszych pojęć dziecka.

W dwudziestu prześlicznie wykonanych kolorowanych tablicach przesuwa się tu przed oczyma młodzintkiego widza czy czytelnika, który dopiero rozglądać się zaczyna po świecie ciekawymi oczyma, wszystko niemal co wykonała ręka ludzka. Do każdej tablicy dodane są pogadanki, ujęte w formie poprawną, żywą i zwięzłą. Przy pomocy tych pogadanek może

wychowawca doskonale omówić z dziećmi przedmioty, jakie im pokazuje, słusznie bowiem nadmieniamy autorowie w słowie wstępem, „iż dzieci nasze dużo widzą, ale mało spostrzegają!“ Książka omawiana ma też na celu wzbudzenie w dziecku zmysłu spostrzegawczego i umiejętności zdawania sobie sprawy z każdego poznanego przedmiotu.

Fakt to niestety znany wszystkim naszym pedagogom, że dzieci, zanim przyjdą do szkoły, niejedno już widziały, ale tylko wyjątkowe matki nauczyły je zdawać sobie sprawę z rzeczy widzianych, nauczyły je patrzeć i nie przechodzić jak we śnie pośród znanych niby zjawisk, czy przedmiotów.

Brak umiejętności, a nieraz i brak czasu zajęcia się dziećmi służyć może jako wytłumaczenie przyczyny tego zjawiska, niemniej jednak stwierdzenie jego musi budzić poważne obawy i refleksje, a mając je na uwadze, tem radośniej witamy publikację niniejszą, zwłaszcza, że i wykonanie jej i cały układ wykazują wiele stron dodatnich. Autorowie zaczynają słusznie od rzeczy znanych i bliższych, poczem przechodzą do mniej znanych i dalszych i starają się w sposób zręczny przemówić przez zmysły do umysłu i pamięci.

Jedyny zarzut, jakoby im zrobić można, to cokolwiek zbyt trudny dobór wyrazów, jakimi się posługują. Wyrażenia w tym rodzaju jak np. „powierzchnia“, „zjawisko“ i t. d. nie mogą i nie znajdują przeciętnie miejsca w słowniku małych dzieci, będzie to więc rzecz wychowawców, czy nauczycieli, zastąpić owe pojęcia innym wyrazem, konieczność zaś ta stanowić może dla wielu niemałe utrudnienie.

W literaturze naszej dała nam co prawda Konopnicka doskonały wzór, jak pisać należy dla dzieci, przerzucając się z gibkością właściwą jej umysłowi, z wyżyn koturnowej poezji, do cudnej prostoty i barwności języka dziecięcego, nie wszystkim jednak porywać się można do naśladowania tego niedościgniętego niemal wzoru. Zresztą i o tem pamiętać należy, co już stary Boileau powiedział: *La critique est aisée, mais l'art est difficile*

Jeżeli jednak odnośnie do pierwszej z omawianych publikacji niejedna uwaga jeszcze następuje się krytykom, to natomiast zdaje się, iż „Wieczory polskie“ powitane zostaną przez cały ogół krytykujących i czytających wprost entuzjastycznie.

Nietylko starszej młodzieży, ale i dla niejednego z dorosłych przybyła w „Wieczorach“ książka tak cenna, rzadka i piękna, że każdy mający pretensję do inteligencji, weźmie ją do ręki z prawdziwą przyjemnością, a nieraz i wielkim pożytkiem. W układzie całym cennej tej publikacji, w doborze materiału i jego opracowaniu, poznaje się rękę pewną, wytrwałość sądu i doskonałą znajomość literatury, wysokiej kultury redaktora, któremu firma wydawnicza powierzyła obmyślenie i przygotowanie niniejszej książki. Nie jest to antologia lub wypisy, ale gruby tom, obejmujący w trzynastu większych lub mniejszych rozprawkach kwiat tego, co umysłowość naszej ostatniej doby wydała najwykwintniejszego.

Z obcych autorów spotykamy tylko jednego Kiplinga, ale witamy go z radością. Wszak to myśliciel, poeta, fantasta, gawędziarz umiejący tak cudownie gwary z młodymi i starszymi. „Dwaj dobosze“ jego ożywiają bardzo szczęśliwie, nieco może już aż za poważną atmosferę, wiejącą z kart całej księgi.

Z innych autorów W. Kubala podał nader zajmujący fragment historyczny o mało znanej postaci Kazimierza Korsaka, a Wł. Łoziński opisał w sposób barwny broń w dawnej Polsce. Feliks Przyjemski podał bardzo właściwy na tem miejscu, a nieznanym dotąd życiorys Zana, zaczynając od pieśni, którą młódz litewska sławiła ongiś swego ukochałego przewodnika, przyspiewując, że

„Gdy poczciwość świata znana,
Któż poczciwszy jest nad Zana“.

Adam Szymański napisał specjalnie dla „Wieczorów“ o najzimniejszym klimacie na świecie, przedstawiając w plastycznie nakreślonym szkicu całą grozę mrozów jakuckich.

Prof. Nusbaum w fragmencie p. t. „Z tragedji życia owadów“ nakreślił rzecz tak wzruszającą, że się ją czyta jak najpiękniejszą nowelę. Konrad Rafałowski zasilil wydawnictwo artykułem niezmiernie zajmującym ze względu na swą aktualność, a mianowicie napisał dłuższą rozprawkę o żegludze napowietrznej i wysiłkach geniuszu ludzkiego nad ujarzmieniem oceanu powietrznego. Jak powstają ilustracje wyłożył nader przystępnie i jasno Karol Wróblewski. Poza tem Orzeszkowa, Konopnicka, Leon Piniński, Michał Siedlecki, Orkan, Hajota i inni pisarze lub uczeni spieszyli z pomocą i złożyli się na długi szereg prac, w których treść zda się iść o lepsze z wykwintną formą. Wstępne słowo Żeromskiego — „Do młodości“ — wypowiedziane zostało w jednej z najlepszych chwil natchnienia. Porwała go snąc doniosłość zadania zbiorowej pracy dla tych, co nadzieją są i przyszłością narodu, uderzył więc w „spizowy dzwon“, nawołując dorastające pokolenie do „przewyciężenia bezwładu duszy polskiej“.

Poza bogatą i wprost porywającą treścią (str. 365) posiadają „Wieczory polskie“ sześć kolorowanych tablic i 146 ilustracji, w tekście,

według obrazów najznakomitszych malarzy polskich i oryginalnych zdjęć fotograficznych.

Ilustracje i fotografie wykonane są prawie bez zarzutu, tak, iż książka choćby już tylko dla swej zewnętrznej szaty, co się zowie świetnej, zasługuje w całej pełni na jak najszersze rozpowszechnienie. Przemówi ona do rozumu, zajmie niezmiernie, pouczy o niejednym, a pozatem szerzyć będzie dobry gust, rozwinię i wykształci artystyczne upodobania pośród swoich czytelników. Oby ich tylko zyskała jak najwięcej.

Dr. K. I. N.

Friedman-Meleer. Dnia 4 stycznia odbędzie się w sali Filharmonii koncert na dwu fortepianach Ignacego Friedmana i Henryka Meleera. Koncert ten ze względu na swą oryginalność budzi wielkie zainteresowanie wśród naszej publiczności.

Bilety nabywać można w składzie nut p. Zadurowicza ul. Akademicka l. 8.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dzisiaj, we wtorek po raz drugi „Księżniczka dolarów“.

We środę po raz 3ci „Księżniczka dolarów“.

We czwartek z powodu wigilii Bożego Narodzenia przedstawienia nie będzie.

Kasy zamawiań sprzedawcą będą bilety na przedstawienia świąteczne w zwykłych godzinach.

W piątek, o g. pół do 4 po południu, na dochód funduszu stałego zaopatrzenia służby teatru miejskiego we Lwowie, po raz trzeci „Żołnierz królowej Madagaskaru“, krotoczwila w 3 aktach Stanisława Dobrzańskiego.

W piątek o g. pół do 8 wieczorem, na dochód funduszu stałego zaopatrzenia służby teatru miejskiego we Lwowie, po raz czwarty „Księżniczka dolarów“, operetka w 3 aktach L. Falla.

W sobotę o g. pół do 4 po południu, „Panna Żożetta, moja żona“, komedia w 4 aktach P. Gaulta i R. Charvaya.

W sobotę, o g. pół do 8 wieczorem „Żydówka“, opera w 5 aktach Halevygo; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Modesta Męcińskiego.

W niedzielę, o g. pół do 4 po południu po raz trzeci „20 dni kozy“, komedia w 3 aktach Hennequina i Vebera.

W niedzielę o g. pół do 8 wieczorem, „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach Jakóba Offenbacha; występ Ireny Bohuss, Tadeusza Łowczyńskiego, oraz ostatni występ Heleny Oleskiej.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, „Dziady“, sceny dramatyczne w 7 obrazach Adama Mickiewicza. (Ceny zmniejszone do połowy).

We czwartek teatr zamknięty.

W piątek, „Noc listopadowa“, dziesięć scen dramat., napisał St. Wyspiański, ilustracja muzyczna B. Raczyńskiego. (Ceny o 25 proc. wyższe).

W sobotę, o g. 3 po południu „Kościuszkę pod Racławicami“, obraz historyczny w 9 odsłonach z muzyką, napisał W. A. Lasota.

W sobotę o g. 7 wieczorem, „Car Samozwaniec“, pięć aktów z kroniki dramat., napisał Adolf Nowaczyński.

W niedzielę o g. 3 po południu „Betleem polskie“, jasełka w 3 aktach, napisał Lucyan Rydel, muzyka Świerzyńskiego.

W niedzielę o g. 7 wieczorem, „Noc listopadowa“, dziesięć scen dramatycznych, napisał Stanisław Wyspiański, ilustracja muzyczna R. Raczyńskiego.

V. Wystawa jesienna.

Katalog niedawno otwartego „Salonu“ jesiennego wykazuje 132 numerów. Wolałbym połowę tej liczby, jak na nasze stosunki bardzo okazałej, aby nie być zmuszonym do oglądania rzeczy wprost słabych i zgoła tu nieodpowiednich. Jesienna i wiosenna wystawa wyróżniać się przecież musi doбором nagromadzonych dzieł sztuki, które powinny dawać jasny obraz rozwoju malarstwa i rzeźby jeżeli już nie polskiej, to przynajmniej lwowskiej. W Krakowie widzi się ciągle najlepsze okazy twórczości naszych malarzy. Augustynowicz, Cwikliński, Trusz i inni znajdują tam zawsze chętną gošcinę. Prawem rewanżu należałoby tedy zaprosić malarzy krakowskich, aby i oni wzięli udział w naszym popisie, zamiast zapełniać sale próbkami dobijających się dopiero o uznanie talentów. Dzieła ich są może bardzo interesujące jako dowody pracowitości i postępów widocznych danego artysty, pięć lub sześć lat temu pozostałyby wszakże w tece, nie mając żadnych pretensyj do publicznego uznania.

Nikt naturalnie nie żąda zamknięcia podwoi przybytków sztuki przed młodzieżą artystyczną, która w ten tylko sposób osią-

ga prawidłowo cel swej działalności, publiczność interesująca się sztuką może jednak wymagać, aby pokazano jej przynajmniej raz do roku „Salon“ w całym tego słowa znaczeniu, przegląd dorobku malarstwa i rzeźby polskiej bodaj w najcharakterystyczniejszych okazach. Czyta się tyle o nowych talentach, o nowych firmach, nowych stowarzyszeniach artystycznych, bardzo pono ciekawych i zajmujących — kto jednak nie pojedzie sam do Krakowa, do wiedeńskiego „Hagebundu“ lub Warszawy, temu we Lwowie nie daną będzie nigdy sposobność poznania w czasie właściwym tych wszystkich przejawów wspaniałego rozwoju polskiej sztuki, o których dowiadujemy się tylko z rycin tygodników krajowych i zagranicznych.

Dlaczegoż dzieje się tak zawsze? Czy Lwów nie może naprawdę pokryć kosztów urządzenia prawdziwego „Salonu“? Czy nas nie stać na to, abysmy sprowadzili z Krakowa, z Warszawy kilkanaście płócien Mehoffera, Ruszczyca, Tetmajera, Siedleckiego, Filipkiewicza, Weissa, Hoffmana, Merkla i tylu, tylu innych, którzy kroczą na czele naszej twórczości artystycznej?

Przecież Lwów poprawił się nawet jako rynek zbytu, o czem świadczą liczne tranzakcje dokonane w ostatnich czasach, przecież zwiększyła się nawet frekwencja wystawy, z jakiegoż to więc powodu mamy zawsze uchodzić za świat zabity deskami, za gromadę ignorantów, dla których nie zdziwiać i którym nie pokazać, o niczem pouczyć nie warto?

Materyał ostatniej wystawy jest, jak to już wspominałem, bardzo różnorodny i trudny do podziału.

Zaraz w pokoju pierwszym wpada w oczy bardzo dobry przez uchwylenie charakteru i podobieństwa portret starosty p. Bronarskiego, który wyszedł z pracowni p. Mieczysława Reyznera. Jest tam także ciekawy obrazek Szymona Buchbindera, artyści mało u nas znanego, który mieszka stale w Monachium.

P. Kazimierz Sichulski wystawił „Młyn w nocy“, „Nastureye“ i „Dwór przy księżycu“. Obrazy te mają głębie nastroju, prostotę formy i doskonałość wykończenia. „Dwór przy księżycu“ z bajecznie podchwyconym korytelem nocy księżycowej, widnej i pełnej uroku, należy do najlepszych prac p. Sichulskiego. Ostatnie dzieła jego wykazują ogromny postęp naprzód. Są zrównoważone, silne, w doborze tematu szczęśliwe, a w kompozycji jasne i wymowne.

Dyr. Fałat dał kilka akwael przedstawiających „Zamek w Dębinie“, fatalnie pomieszczony „Fragm. z kościoła w Osieku“, „Dworek“, dość słaby „Autoportret“ i najładniejszy ze wszystkich „Widok z Loeben“. Są to szkice robione z wielkim rozmachem, nie gorsze i nie lepsze od wielu innych prac w tym rodzaju dyrektora krakowskiej Akademii.

Z pomiędzy kilku dobrych krajobrazów zwraca najwięcej uwagi i panuje wogóle nad całą wystawą „Śnieg“ Trusza.

Wieczór zimowy. Słońce zaszło, barwiąc niebo purpurą gasnących już blasków. Śnieg na polach dalekich przesycają łagodne światła różowawych i liliowych tonów.

W całej przyrodzie czuć pogodną melancholię pożegnania dnia z nocą. Nastrojów podkreśla drzewo widoczne na pierwszym planie obrazu, samotne, pławiące się w poświacie zorzy wieczornej, ogromnie ciche i ogromnie smutne... Rzekłbyś, że to zaklęty w barwy poemat, tyle w nim słów wypowiedzianych przez kolory i linie, tyle piękna...

Bardzo ciekawe są prace W. Kossaka, tem ciekawsze, że z nazwiskiem tem łączą się zawsze wspomnienia bitwy, epizodów wojennych, świetnych w ruchu koni, błyszczących mundurów i broni. Tym razem wystąpił W. Kossak w nowej dla nas roli — portrecisty. Pełna wyrazu jest kragła, na wzór starych miniatur robiona podobizna ks. Sułkowskiej, mniej dodatnie wrażenie wywiera portret olejny p. H. de H., ogromnie ciekawy jest natomiast portret p. Solskiej w kostiumie Infantki z „Cyda“, malowany mimo wiernego zachowania stylu Velazqueza zupełnie modern, nawet z pewną brawurą właściwej Kossakowi techniki.

Znałego nam tak dobrze Kossaka, batalistę, w gorszej tylko edycji, przypomina L. Kocha olbrzymie malowidło „Rodakowski w bitwie pod Custozą“.

Wielkie zainteresowanie budzi, jak zwykle, ostatnie dzieło, Janka Malezewskiego „Rzeczywistość“, chociażby dlatego, że ludzi wystają tu godzinami, łamiąc sobie napróżno głowę nad rozwiązaniem zagadki, jakie jest znaczenie i treść tego obrazu. P. Wł. Bachowski wytłumaczył w ten sposób ową tajemnicę:

„Po lewej stronie obrazu widzimy przy świeżo naciągniętem płótnie głęboko zamysłonego twórcę. W prawej ręce opartej, o krawędz zamierzonego obrazu, malarska szpachtla, ręka lewa trzyma pendzel przygotowany do pracy. Cała wartość tej postaci dla kompozycji leży w jej głowie snującej nitkę wielkiej wizji.

Przez postać dobrze znaną wszystkim

z kart naszych dziejów, poezji i malarstwa patrzy artysta na rzeczywistość dzisiejszej duszy polskiej.

Jeżeli przypomnimy sobie istniejący w nas wizerunek Stańczyka, powstały dzięki wspomnieniom z przeszłości, prześlizgniętej scenie rozmowy wielkiego Błazna z Dziennikarzem z drugiego aktu „Wesela“ Wyspiańskiego, nieśmiertelnym obrazom Matejki, to przynajmniej chętnie, że jest on jedną z postaci najlepiej nadających się do usymbolizowania syntezy naszej duszy. I dlatego, przewyborne skomponowanie tego niezwykłego meża dawnej Rzeczypospolitej po prawej stronie omawianego obrazu, musimy uznać za pomysł tłumaczący kompozycję całą w łatwy i prosty sposób.

Pozostałe figury tworzą dalsze rozwiązanie założonego problemu, analizę duszy polskiej, podkreślającą trzy najgłośniejsze jej pierwiastki: Nadzieję, Miłość i Wiary — pierwiastki, jakie zawsze w nas tkwiły i po dzień dzisiejszy pozostały, przez które odnosiłiśmy najwłaśniejsze zwycięstwa i ponosili najdotkliwsze klęski, którymi kierowali się nasi pradziadowie i które dziś jeszcze są alfą i omegą naszego życia narodowego. Ztąd na dalszym planie obrazu trzy doskonale postaci starców, tłumaczące się zupełnie wyraźnie trzymaniem w rękach sercem, krzyżem i kotwicą i trzy postaci dziewczęce, ze skrzydłami o również dobrze znanych barwach symbolicznych: czerwonej, niebieskiej i zielonej. Taką jest w ogólnych zarysach treść całej kompozycji“.

Z. Rozwadowski „Wyjazd na polowanie“ podchwytuje trafnie wyraz krajobrazu jesiennego, którego prawdziwą ozdobą jest żywa w ruchu grupa psów i dwie postaci jeźdźców na koniach tworzące barwną plamę na tle wiodącej już zieleni lasu.

Wśród malarzy naszych szerzy się szczególne zamiłowanie kwiatów. Jest to wpływ japoński. W Krakowie wystawił p. St. Filipkiewicz osiemnaście szkiców kwiatów. Na naszej wystawie spotykamy je również dość często. Dobre są piwonie p. Gwoźdeckiego, a w każdym razie sympatyczniejsze od jego studyów w świetle lampy, przepysza są maki i hortensje p. St. Rejchana, soczyste w kolorze, zachowujące wiarne charakter kwiatu, jego wdzięk i piękno.

Interesujące są główki kobiece, malowane na wolnym powietrzu p. Cwiklińskiego, uwagę zwracają dwa pajzaże p. Aleksandra Augustynowicza. W „Samotnej ławce“ rozwiązał utalentowany ten artysta z powodzeniem trudny problem dobrego pejzażu zimowego, w „Czerwonym winie“ dał bardzo dobry fragment jesienną natury, którą ożywia drobniagowo wykończona grupa indyków.

P. W. Jaroński lubuje się w intensywnych efektach światła, używa ich umiejętnie, ręką pewną i śmiałą. Dowodem tego duży obraz: „Na werandzie“, bardzo dla talentu p. Jarońskiego charakterystyczny i... poehlebny.

Oryginalne są portrety p. Fryderyka Pautscha. Można się nie godzić ze sposobem ich kompozycji, z pewną przesadą w traktowaniu akcesoriów, przyznać jednak trzeba, że są to dzieła talentu niezwykłego i roku iacego na przyszłość jak najlepsze nadzieje. P. Pautsch chwytą znakomicie podobieństwo i wyraz modelu. Zależy mu przedewszystkiem na oddaniu jego psychiki, o resztę nie dba, zbywając ją kilku szelakami pociągnięciami pendzla.

Portret G. Gawlikowskiego, traktowany z większą niż zazwyczaj siłą charakterystyki, bardzo szczerzy i dobrze narysowany, stoi niezaprzeczenie na poziomie wyższych wymagań artystycznych.

Studia p. Pstraka odznaczają się sumiennością roboty, nieźle zapowiadają się talenty p. Miskygo i p. W. Komorowskiej, interesujące są studia pp. M. Schayerówny, T. Nowakowskiego i Skoczylasa; na osobną też wzmiankę zasługuje pastelowy autoportret p. Stefanowicza, tyle w nim talentu, tyle temperamentu, rozmachu i umiejętności. Znać, że to dzieło dobrej chwili i natchnienia.

Rzeźbę reprezentują panie: H. Mondschejnówna i L. Drexlerówna. P. Mondschejnówna wykazała duży postęp w modelowaniu głowy, p. L. Drexlerówna popisała się doskonale skomponowaną grupą „Siostry“ i miękką, subtelnie rzeźbioną „Madonną“.

Całości wystawy dopełniają nadto obrazy: pp. J. Baseka, Bergmana, Gandi, Dulebianki, L. Eichhorna (duża, dobrze pomysłana kompozycja „Dola“) Fetterowej, St. Galka, J. Góralewicz, W. Gutowskiego, S. Obsta, St. Sęka, Stobnickiego, Tyszkowskiego i Zawadowskiego.

17)

D Cypryanie Norwidzie.

Próba charakterystyki. Przyczynki do obrazu życia i prac poety, na podstawie źródeł rękopiśmiennych.

(Ciąg dalszy).

Po śmierci Lubieńskiego musiał Norwid odosobnić się zupełnie i zamknąć w so-

bie samym. Niema też z tych czasów, t. j. z lat 1849, 1850 i 1851 listów do Maryi Trembickiej, sądziu bowiem, że list i wiersz, oznaczone w tomie VIII. „Chimery“ numerami: 20 i 21, a nie mające daty, pochodzą z r. 1852, jak i ostatni list przedamerykański, noszący datę wrześniową t. r.

Natomiast posiadamy z tej epoki listy Norwida, pisane do Bohdana Zaleskiego, a mianowicie: cztery listy z r. 1850, siedm z r. 1851 i sześć z 1852 r. Na podstawie tedy tych tylko dokumentów, będziemy usiłowali odtworzyć choć w maluczkiej części obraz życia, działań i myśli poety.

Ze zwykłą sobie dobrocią Zaleski starał się przyciągnąć Norwida do siebie, przyjaźnią ogarnąć rozgoryczonego, wlać spokój w jego zboliałą duszę. Wszakże Norwid nie zawsze przyciągał się dawał, unikał ludzi, „bajronizował i dziwaczał“. Musiał mu Bohdan czynić pod tym względem wymówki, na które on 10 lutego 1850¹⁾ odpowiada:

„Szanowny, kochany, zacny, proszę cię bardzo nie myśl, że na atomu atom mniej kocham ciebie, niżli kocham, albo mniej poważam, niżli muszę, albo że o wszystkich twych iokolwiek bliskich jest ciebie, zapominam. Ale jeszcze dni kilka wszędzie (zamiast: „nigdzie“) nie będę bywał, chyba, że gdzie wstępuję, a nie bywam. Bo uspokoić się wpięć muszę do tego stopnia z zatrudnieniami memi, aż końce ich na dnie rozliczyć będę mógł. Epictet powiada, że jeżeli kto się po uczcie kapie, to nie mów, iż źle robi, że się kapie, ale iż źle robi, że się po uczcie kapie. Tak i na mnie jest wina w tem jedynie, że tak nienormalnie zawsze są zatrudnienia moje rozłożone. Piszę to, bo wybieram się już nie wiem ile razy do ciebie i niema wieczoru, a może (szczerą prawdę mówiąc) było takich ze trzy najwięcej, w których nie myślałem być u ciebie; piszę to więc, aby nie wyobrażał sobie, że mnie posądzacie tam niesłusznie, iż mniej was kocham. Do widzenia.“

Tłumacząc się tak wszakże, poeta nie myślał widocznie się poprawić, a nawet zależało mu na tem, by go nie nagabywano w domu i odwiedzinami nie rozpraszano samotności. Dodaje bowiem w tymże liście:

„Jeżeli byś był w mieście, nie zachodź do mnie, aż ja u was będę.“

Kończy list czułym pozdrowieniem: „Ramię twoje całuję, pana Józefa,²⁾ żony rączki, Caesarei³⁾ i Maryankowi⁴⁾ pozdrowienie.“ Jakże to były ówczesne zatrudnienia Norwida, trudno dociec.

W połowie kwietnia 1850 r. wyniósł się Zaleski z całą rodziną do Fontainebleau. D. 12 kwietnia t. r. pisze do Ignacego Domejki: „Zwijamy nasze paryskie szatry i przenosimy się pojutrze do Fontainebleau... przenosić się trzeba, bo nam odjęto subsydia musimy się oszczędzać.“⁵⁾

Prawdopodobnie wkrótce potem, „w porze dojrziałych wisien“, przybył do Paryża Teofil Lenartowicz. Wedle listu lirnika mawozwieckiego do Adama Pługa,⁶⁾ Norwid „raz szalenie pyszny, raz dobry, jak anioł,“ służył mu za kornaka w Paryżu. Lenartowicz pragnął poznać Bohdana Zaleskiego i wybierał się do niego, do Fontainebleau. „Kiedyś mu (Norwidowi) — pisze Lenartowicz — o zamierzonej podróży powiedział, zapewnił mnie, że z jego listem będę dobrze przyjęty i siadłszy przed stalugą, na której znajdował się karton jego pomysłu, zaczął pisać wiersz rekomendujący do Bohdana, którego nie oddałem i do dziś dnia przechowuję:

Złotostruny! albo ja wiem
Jak pisać do ciebie?
Choćbym pisał piórem pawiem,
Umazanem w niebie,
I to mało...
Jedwabniejsze piór powianie,
Błkitniejsze zmasz otchłanie,
Z gwiazdą białą i t. d.

wyliczenie moich przyniotów, do których się nie przyznaję, a w końcu:

Niech Dyzieczka⁷⁾ on uściśnie,
Pannie⁸⁾ kwiat zanieś
I czerwone z wami wiśnie
Je i chodzi w lesie“.

Bohdanowi w Fontainebleau było „bardziej po wiejsku i zaciszniej i swobodniej“. Pomimo to jednak nie spodziewał się już

natchnienia poetyckiego. „Przemineło zdaje się niepowrotnie“ — pisał, lecz „całemi pierściami uteskniał do jakiejś pożytecznej pracy“. Wiemy też, że zajął się w tych czasach przygotowaniem do druku utworów zmarłego przedwcześnie poety, Adama Celińskiego, a do przesłanego do Poznania rękopisu tych poezyj, które potem bez śladu zaginęły, napisał, w formie listu do Jana Koźmiana, obszerną przedmowę, mieszczącą życiorys poety i niezwykle pochlebną ocenę jego utworów.⁹⁾ Oprócz tego przygotował i oddał do przedruku Brodzińskiego „Posłanie do Braci na wygnaniu“, uzupełnione wedle manuskryptu i „Głos o narodowości“ — poprzedzając to pełną zapalą „Przedmową“, w której określał stanowisko i znaczenie Brodzińskiego w literaturze, stanowisko i znaczenie Emigracji w narodzie. Natchnionemi słowami wyzwał „spółtłacza“ — braci serdeczną, by się nie dali ogarnąć „mgłą zwałopienia“, a wzięli do serca „głos pogrobowy wieszczki — spółtłacza“. Emigracja, to „gromada Rozesańców“, mająca świadczyć „po chrześcijańsku całeni o krzywdzie Ablowej narodu Polskiego“; Emigracja, to „rycerstwo Jezusa i Maryi“, mająca przynieść światu nieznanne mu dotychczas: „chrześcijańską Wolność — chrześcijańską Równość — chrześcijańskie braterstwo“. Gorące to wezwanie, dołączone do „Posłania“ Brodzińskiego, miało służyć jako antydotum przeciw „truciznie amnestyi“, która poczyniała „znówu pustoszyć“ pomiędzy wychodźstwem.

Ta odezwa Bohdana musiała wywołać wrażenie. Zachwycałi się nią jedni; ci zaś, do których bezpośrednio się odnosiła, którzy „potakiwali szkaradzie panslawizmu“, lub „kłaniali się przeróżnym złotym cielcom“, których Bohdan wprost „obłąkałcami“ nazywał, poczęli różne szczyry wieści, a między innymi i te, że Zaleski obłądowi Towianizmu uległ.

Więści te doszły i do Norwida. Szezyli je tak przez niego nazwani „święci nieruchomi“, to jest „ci słudzy, którzy talenta dane zatrzymali, w chustki obwijając. A którzy się robić nimi boją, dla grozy Pana, co odjechał i co powróci ma. Takich dział jest, talentów odebranie“. Owóż owi „święci nieruchomi“, którzy dane sobie talenta bez pożytku schowawszy, innym zazdroszą i roznoszeniem wieści im ubliżających się trudnią, snadź nie oszczędzali Bohdana, bo Norwid pisze do niego 14 listopada 1850:¹⁰⁾

„Doszła mnie głucha wieść, że z pod pióra twego wyszło coś, podobno określone stanowisko s. p. Brodzińskiego; zresztą nie wiem, bo z trzeciej ręki ta wiadomość. Doszła mnie ta wieść, z obstrzeniem przez *nieruchomych świętych*, żeś i Ty, Kościół arfo, w Towianiszczynę (jak zowią) wpadł.“

„Domyślasz się, iż wiem, co to znaczy, ale wiem w ogóle pojęcia mego, wiem z ducha tylko, że to musi być coś wedle powieści o Gospodarzu Ewangelicznym i służyących, którym talenta dał na posag, iżby się z nich procentów dorabiali.“

„Domyślam się, że tak jest i tak zarazem świętym odpowiedział, bo wiadomość ta doszła mnie drogą właśnie onych (jak nazywam) *świętych nieruchomych*.“

„Owóż donoszę, jak słyszałem i jak u siebie rzecz pojąłem, według miłości mej dla ciebie, a proszę, abys mi raczył przysłać książkę, polecając tu komu, żeby mi ją wręczył, albo mnie, albo abym o nią u kogo się upomniał.“

Z tegoż listu dowiadujemy się, że w tym czasie Norwid był chory, prawdopodobnie na bole reumatyczne w ramieniu. „Bardzo źle jest ramię, gorzej, niż powierzochnie zdaje się; czuję, że organizm odmawia mi służby, że może gimnastyką i kąpielami i niemyśleniem nawrócić go sobie nie będę dosyć czasu miał. Zresztą, jak tam Przedwiecznemu się podoba.“

To cierpienie musiało mu przeszkadzać w artystycznej pracy, odczuwał brak sił, pisze bowiem:

„Na Ekspozycję nie nie dam. Swojej tylko publiczności *zastępuje się*, obcą się *zwyicza*, a sił brak.“

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowicki.

OSTATNIA POCZTA.

* Dnia 20 b. m. po południu odbyło się posiedzenie komitetu, złożonego z 24 posłów sejmowych, wybranych przez sejmowe Koło polskie, celem tymczasowego prowadzenia agend dawnej Rady narodowej. Komitet nie powziął żadnych zasadniczych uchwał z tego powodu, że nie przybyło nań wielu członków, którzy są posłami do Rady państwa. Przybyć zaś nie mogli dlatego, iż posiedzenie sobotnie Rady państwa trwało do późnej nocy, nie mogli więc wyjechać z Wie-

⁹⁾ Koresp. J. B. Zaleskiego. Str. 153 i nast.

¹⁰⁾ Mss.

dnia w odpowiednim czasie, by przyjechać do Lwowa na posiedzenie.

Komitet przeprowadził tylko dyskusję nad przyszłym regulaminem, który ma uchwalić sejmowe Koło polskie. Wybrano dla tej sprawy komisję i postanowiono, że przyszłe posiedzenie komitetu, celem powzięcia ostatecznych uchwał, zbierze się dnia 8 stycznia 1909 r.

Odczytano także na tem posiedzeniu dwa zastrzeżenia, a mianowicie ks. Stojałowskiemu w imieniu grupy chrześcijańsko-socjalnej i dr. Rydygiera w imieniu stronnictwa katolicko narodowego.

Ks. Stojałowski zaprotestował przeciw temu, że przy wyborze komitetu pominięto jego stronnictwo. Wprawdzie w Sejmie jest on sam jedynym reprezentantem tego stronnictwa, ale w kraju jest ono liczne, a w parlamencie ma kilku przedstawicieli. Powinno więc być uzyskać reprezentanta swego także w komitecie.

Memoriał stronnictwa katolickiego występuje głównie przeciw supremacji ludowców w komitecie. Przedewszystkiem wyrażał z powodu ustąpienia wskutek stanowiska ludowców z prezesury Rady narodowej p. Tadeusza Cieskiego, który tak wielkie położił zasługi w czasie swego urzędowania, oraz z powodu ustąpienia wraz z nim biura Rady narodowej, a to pp.: Leszczyńskiego i dr. Jareckiego, którzy również nie mało położyli zasługi.

Dalej memoriał stronnictwa katolickiego narodowego domaga się, aby w komitecie oprócz posłów zasiadali także reprezentanci stowarzyszeń i wybitne w kraju osoby. Jako wzór przedstawia memoriał centralne komitetu wyborcze w W. Ks. Poznańskim i w Prusach zachodnich.

— P. Prezes gabinetu br. Bienert odbył wczoraj informacyjną konferencję w sprawie Sejmu czeskiego najpierw z niemieckimi, a potem z czeskimi posłami.

— *Narodni Listy* na podstawie rzekomo autentycznych informacji przypuszczają, że do dnia 19 stycznia, t. j. do zwołania parlamentu nowy gabinet parlamentarny będzie utworzony.

— Król angielski zamianował komisję, która ma zbadać projekty bądź to już przyjęte, bądź zaproponowane w sprawie zupełnego zabezpieczenia charakteru reprezentacyjnego ciała wybranych przez naród.

Lok. Anz. donosi z Teheranu, że rząd perski nie dał jeszcze odpowiedzi na postawione przez Anglię i Rosyję żądania, aby szach spełnił obietnicę przywrócenia konstytucji.

Przedstawiciele duchowieństwa i kupców udali się do ambasady tureckiej z prośbą o domaganie się otwarcia parlamentu. Perska policja zamknęła dostęp do ambasady, lecz po proteście ambasadora cofnęła się.

Ponieważ nacjonalistom nie udało się uzyskać odpowiedzi szacha, chronią się oni w poselstwach. W tureckim poselstwie zebrało się około 300 nacjonalistów.

Wiadomości z Petersburga stwierdzają wielką klęskę wojsk szacha w walce z rewolucjonistami pod Tebris. Wojska szacha oblegały i bombardowały miasto, lecz wódz powstańców Sattar-chan wyszedł z całą swą siłą z miasta, pobił na głowę wojska i ścigał niedobitków na przestrzeni kilkunastu kilometrów. Sattar-chan zdobył 12 dział, wiele amunicji i prowiantu. Liczbę poległych z obu stron obliczają na dwa tysiące ludzi.

Między poległymi powstańcami znaleziono trupy kobiet, które przebrane za mężczyzn walczyły w szeregach.

W wojsku szacha była między innymi również brygada kozaków perskich, zorganizowana przez rosyjskiego pułkownika Lachowa, który teraz jest na przymusowym urlopie, wywołanym interwencją dyplomatyczną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 22 grudnia. (*Tel. pryw.*) Preliminarz budżetu gminnego na rok 1909 wykazuje w dochodach 4.162.423 koron, w wydatkach 4.162.114 koron.

Sekcja prawnicza przychyliła się do wniosku magistratu o nabycie dla Muzeum narodowego zbiorów artystycznych p. Goldsteina z Paryża.

Wiedeń, 22 grudnia. Na podstawie Najwyższego rozporządzenia z dnia 16 b. m. adjuncki sędziowie mają w przyszłości używać tytułu sędziów, sekretarze sądowi tytułu sędziów powiatowych, a dotychczasowi sędziowie powiatowi tytułu sędziów powiatowych i naczelników sądu.

Wiedeń, 22 grudnia. Wczoraj pod przewodnictwem gubernatora Bilińskiego odbyło się posiedzenie Rady generalnej Banku austro-węgierskiego; postanowiono w myśl uchwał nadzwyczajnego walnego zgromadze-

nia z 30 grudnia z. r. przedłożyć obu Rządom prośbę o przedłużenie przywileju nadal. Ze sprawozdania generalnego sekretarza wynika, że tegoroczna dywidenda wyniesie około 90 koron za akcję.

Wiedeń, 22 grudnia. „Dziennik ustaw państwowych“ ogłasza dwa rozporządzenia Ministerstwa robót publicznych, mające za przedmiot organizację i tok pracy w Urzędzie patentowym. Zmiany dokonane będą na korzyść kół interesentów w ochronie wynalazków i kół technicznych. Rozporządzenia te z jednej strony czynią zadość możliwie w najszerszej mierze długoletnim życzeniom kół fachowych o danie odpowiedniego stanowiska w urzędzie patentowym urzędnikom fachowym technicznym, celem zwiększenia tam znaczenia żywiołu technicznego, z drugiej strony czynią zadość potrzebie szybszego załatwiania spraw przez Urząd patentowy.

Wiedeń, 22 grudnia. Spełniając liczne życzenia kół interesentów wydało ministerstwo handlu i kolei państwowych szereg zarządzeń mających zapewnić żywszy, nieustraszymany przewóz bydła.

Berlin, 22 grudnia. *Reichsanzeiger* donosi, iż z dniem 1 kwietnia r. p. wchodzi w życie nowy regulamin kolejowy. Na podstawie porozumień z Rządem austro-węgierskim prawdopodobnie w tym samym terminie regulamin ten będzie tam wprowadzony.

Hamm, 22 grudnia. Składki na rodzinę ofiar katastrofy w Radbad wynoszą 1,200,000 marek. Komitet zastanawia się obecnie nad sposobem podziału tych pieniędzy. Prawdopodobnie jest, że wdowy otrzymają rentę po 150 marek i po 50 marek na każde dziecko, lub po 75 m. 200.000 marek ma być odłożonych jako fundusz rezerwowi dla ewentualnych katastrof.

Paryż, 22 grudnia. Dwa tysiące studentów urządziło przed gmachem wydziału medycznego demonstrację przeciw nowym przepisom w sprawie dopuszczenia kobiet do studiów medycznych. Policja wtargnęła do budynku Uniwersytetu.

Paryż, 22 grudnia. Z St. Pierre Miquelon, wyspy w Północnej Ameryce, donoszą, że krążownik „Admirał Aubert“ otrzymał polecenie szukania parowca francuskiego „Neustria“, który 28 października wyjechał z Nowego Jorku do Marsylii i od tego czasu słuch o nim zaginął.

Port of Spain, 22 grudnia. Tajne doniesienia z Caracas, gdzie zaprowadzono ostrą cenzurę, okazują, że od wyjazdu Castranaju w Wenezueli wielkie wzburzenie. Przesilenie powstało przed kilku dniami, gdy Gomez zmuszony był oddalić gabinet, którego członkowie byli w ścisłym porozumieniu z Castrem.

Jubileusz «Dziennika Poznańskiego».

Poznań, 22 grudnia. (*Tel. pryw.*) W niedzielę obchodzi redakcja *Dziennika Poznańskiego* półwiekowy jubileusz istnienia pisma. Ze Lwowa przybyli przedstawiciele Tow. dziennikarzy polskich pp. Rawita-Gawronski i Merunowicz z Krakowa redaktor *Czasu*. Nadeszły liczne telegramy, między innymi ze Lwowa: od Koła literacko-artystycznego, od Tow. dziennikarzy i od Związku „Sokoła“.

Sprawy wschodnie.

Konstantynopol, 22 grudnia. Ruch bojkotowy w Vallonie zastrzył się. Władze lokalne oświadczają, że nie są w stanie nie uczynić w obec usposobienia ludności. Niektórzy domagają się niedopuszczenia nawet do wylądowania przesyłek pocztowych. Z tego powodu obawiają się starć. Ambasador austro-węgierski wniósł protest u Porty.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Petersburg, 22 grudnia. (*Tel. pryw.*) Zniesienie general-gubernatorstwa kijowskiego jest już postanowione, a nadto ministerstwo ma wkrótce rozważyć taki sam projekt co do general-gubernatorstwa wileńskiego.

Rada ministerstwa oświaty przygotowuje obecnie projekt ustawy o szkołach elementarnych. Według projektu zakładać mogą szkoły: Instytucje rządowe, samorządy ziemskie i miejskie, stowarzyszenia handlowe i przemysłowe, oraz zarządy fabryk w drodze prostego zawiadomienia władzy, parafie zaś i osoby prywatne muszą wyjednywać pozwolenie tam, gdzie dzieci nie mówią po rosyjsku; w pierwszym roku, a najpóźniej w drugim dozwolono posługiwać się językiem ojczystym. Wykład religii ma się zawsze odbywać w języku rodzimym.

Petersburg, 22 grudnia. Minister spraw zagranicznych konferował z przedstawicielami prasy w sprawie swojej mowy, którą wygłosi w piątek o polityce zagranicznej. Na piątkowym posiedzeniu Dumy obecny będzie cały gabinet, aby tem silniej zmanifestować stanowczość rosyjskiej polityki.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Przybory kancelaryjne, rysunkowe i szkolne

utrzymuje na składzie w wielkim wyborze

Specyjalny Magazyn papieru Stanisław Abl Lwów, Sykstuska 3.

O łaskawe poparcie mego handlu upraszam.

CENY BARDZO NISKIE.

NADESLANE. Dentysta dr. K. Lewandowski. Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne: FIGARO, JOURNAL GAULOIS, DAILY CHRONICLE, NOWOJE WREMIA, FRANKFURTER ZEITUNG, Sokolowskiego. Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

DOM BANKOWY Sokal i Lilien. na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura do LOKALU obok Kawiarni Wiedeńskiej przy ul. Kilińskiego. Bracia Tercyarze św. Franciszka Przytulisko ubogich. Lwów, ul. Kleparowska 15. Wyplatanie, politurowanie i naprawa mebli giętych. Wózek transportowy zabiera meble i odwozi zreperowane.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne. FRANCUSKIE: Fin de siecle, Frou-Frou, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia. WLOSOKIE: L'Asino, Il Secolo XX. ROSSYJSKIE: Strana, Szut, Wremia, Ruskija, Wiedomosti, Towaryszcz. ANGIELSKIE: Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslie Magazine, Everybody Magazine, Smart Set. Sokolowskiego. Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Przyjechali do Lwowa. Dnia 22 grudnia 1908. Hotel George'a. PP. W. Młodecki z Monasterzysk, S. Zborowski z Tarnowa, hr. L. Starzeńska z Podkamienia, H. Potworowski z Radezy, A. Gorayski z Moderówki, E. Kozicki z Darachowa. Hotel Pański. P. F. Ptak z Krakowa. Hotel Europejski. PP. W. Makowiecki z Rudek, J. Herschenfeld z Drohobycza. Hotel Francuski. PP. Dr. E. Pasianek z Nowego Sącza, T. Mach z Majdanu, A. Zerygiewicz z Albinówki, J. Zukiewicz z Rojaty, J. Gałczyński z Królestwa Polskiego. Hotel Warszawski. P. Dr. A. Pietrzycki z Bochni. Hotel Wanda. P. Dr. K. Dawidowicz z Przemyślan.

CENNIK. Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 22 grudnia. I. Akcje za sztukę. Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) 560 -- 567 --. Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.) 370 -- 390 --. Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) 543 -- 550 --. Fabryki wagonów w Sanoku przedsem Lipińskiego po 500 kor. 416 -- --. II. Listy zastawne za 100 kor. Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. 109 50 110 20. " " 4 1/2 pr. " los w 50 l. 99 -- 99 70. " " 4 pr. " 60 l. po 200 k. 92 80 93 50. " " 4 1/2 pr. " los w 51 l. 99 70 100 40. " " 4 pr. " los w 57 l. 93 -- 93 70. Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja) 96 50 -- --. Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat 96 50 -- --. " " 4 pr. los w 56 lat 92 20 92 90. III. Oblig. za 100 kor. Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. 97 50 98 20. Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a. 100 50 101 20. Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.) 89 20 90 90. " " 4 1/2 pr. (3 em.) 88 -- 89 70. " " 4 pr. (4 em.) 82 50 83 50. Kol. lokalne dtto 4 pr. 94 -- 94 70. Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1888 90 -- 90 70. Pożyczka z. Lwowa 4 pr. 91 30 92 --. IV. Złoty. M. Krakowa po 20 zł. (40 kor.) 103 -- 110 --. V. Monety. Dukaty cesarskie 11 30 11 38. 20 frankówka 19 00 19 00. 100 rubli rosyjskich srebrnych 251 -- 253 --. papierowych 107 10 107 50. VI. Waga złota i srebra. Data 19 grudnia 1908. A. Srebro. Jednostki dług państwa w banknot. naj-lisłopszy 94 30 94 50. atyczny-łisłopszy 94 25 94 45. Jednostki dług państwa w srebrze luty-sierpień 97 35 97 55. kwiecień-ważdziernik 97 45 97 55.

Koronowa waluta. płaca żądają. Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr. 150 50 154 50. " " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr. 208 50 213 50. " " 1860 po 100 zł. 4 pr. 266 -- 270 --. " " 1864 po 100 zł. 266 -- 270 --. " " 1864 po 50 zł. 266 -- 270 --. Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr. 290 -- 292 --. B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. 114 80 115 --. Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. 94 40 94 60. C. Obligacje kolejowe. Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. 95 50 96 50. Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. 114 -- 115 --. Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 pr. (ostemp. akcje) 455 -- 457 --. Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr. 118 -- 119 --. Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 95 35 96 35. Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. 95 40 96 40. Obligacje pierwszeństwa (kolejowe). Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr. 103 85 104 85. Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. 95 45 96 45. Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. 95 45 96 45. Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr. 96 30 97 30. Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.) 97 -- 98 --. Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. 97 45 98 45. Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr. 96 70 97 70. Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr. 96 35 97 35. Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr. 96 35 97 35. Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr. 97 50 98 50. Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. 93 80 94 80. Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. 95 40 96 40. Kol. lwowsko-warszawskiej z roku 1884 4 pr. 95 10 96 10. Kol. Arcyks. Rudolfa (Nabawozemski) za 200 marek 4 pr. 114 -- 115 --. D. Renta państwa (krajów korony węgierskiej). Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. 109 80 110 --. " " w wal. kor. 4 pr. 91 15 91 35. obl. pr. regul. Galy 4 pr. 139 25 143 25. pożyczka miasta Zabrucko 20 zł. 183 -- 187 --. " " 50 zł. (100 kor.) 183 -- 186 --.

Koronowa waluta. płaca żądają. E. Obligacje indemnizacyjne. Krowcy i Sławonii 93 50 94 50. Węgier za 100 zł. 4 pr. 93 35 93 35. F. Inne publiczne pożyczki. Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. 103 20 104 20. Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. 93 30 93 30. Bukowińskiej obl. propinacyjnej los za 100 zł. 5 pr. 101 50 102 50. Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr. 93 50 94 50. Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. 97 50 98 50. Pożyczka miasta Lwowa z r. 1886 4 pr. 90 50 91 50. Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr. -- --. Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. 92 -- 94 --. Turckie obl. prem. kol. za 400 frank. 176 25 177 25. G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nema). Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr. 93 20 94 20. Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. 265 -- 271 --. " " obl. prem. z r. 1880 3 pr. 260 -- 266 --. Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 100 70 101 70. Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. 109 75 110 25. " " " los 50 l. 4 1/2 pr. 98 -- 99 35. " " " 60 l. 4 pr. 93 -- 94 --. Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat 91 55 92 55. " " " 4 pr. los. 41 lat 97 -- 98 --. " " " 4 pr. starsz. 93 35 94 35. Banku "kraj." dla Galicji i Łódzkiej 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne 99 75 100 25. Banku krajowego oblig. komuna. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr. 99 20 99 80. Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr. 92 50 93 40. Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. 97 70 98 70. " " " 40 lat w. k. 4 pr. 98 75 99 65. H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. Nema. Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. 110 -- --. Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1888 pr. 110 -- --. Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 87 40 88 40. Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. 93 80 94 80. Gal. kol. lok. wchoch. za 100 zł. 4 pr. 93 75 94 75. Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 4 pr. 101 75 102 75. " " " 1879 " 4 pr. 99 75 -- --. J. Lasy (za sztukę). Budapeszteńskie (Bosilica) 5 zł. 19 75 21 75. Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł. 461 -- 471 --. Olary 40 zł. m. k. 143 -- 143 --. Pożyczka miasta Zabrucko 20 zł. 183 -- 187 --. Lasy miasta Krakowa 30 zł. 195 -- 118 --. Pożyczka miasta Lublany 20 zł. 67 -- 73 --.

Koronowa waluta. płaca żądają. Palfy 40 zł. m. k. 195 -- 205 --. Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 51 25 55 25. Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 26 60 28 60. Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. 66 -- 70 --. Salma 40 zł. m. k. 230 -- 240 --. Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. 104 -- 114 --. K. Akcje banków (za sztukę). Banku Anglo-Austr. 240 kor. 290 50 290 50. Peszt. Banku handl. 500 zł. 3330 -- 3335 --. Zakł. kred. dla handlu i przem. 620 75 621 75. Węg. Banku kredyt. 200 zł. 710 -- 720 --. Dolno austr. tow. esk. 400 kor. 571 -- 572 50. Galic. banku hip. 200 zł. 563 -- 564 --. " " dla ban. i przem. 200 zł. 380 -- 400 --. Banku dla krajów koronnych 200 zł. 421 50 422 50. " Austro-węg. 1400 kor. 1732 -- 1742 --. " Związku (Unionbank) 200 zł. 520 -- 521 --. Czeskiego banku związkowego 100 zł. 244 -- 245 --. Złowoczeńska banka 100 zł. 238 75 239 75. L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych. Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. 416 -- 450 --. Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5000 -- 5040 --. Kol. Lwów-Bełżec (akc. pierw.) 200 zł. 415 -- 425 --. " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. 545 -- 547 20. " Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor. 345 -- 355 --. Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. 903 -- 912 --. M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych. Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł. 696 -- 702 --. Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor. 533 -- 544 --. Austr. tow. górnictwa Alpine 100 zł. 628 25 629 25. Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. 3385 -- 3392 25. Schodnicy 500 kor. 410 -- 419 --. Tarek. zars. tytoniu. 500 franków 350 50 353 --. Trifalt. tow. kop. węgla 70 zł. 376 -- 378 50. N. Waga złota i srebra. Berlin za 100 marek 5 pr. -- --. Londyn za 10 funt. st. 4 pr. 239 65 239 95. Paryż za 100 franków 95 35 95 52 1/2. Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr. 250 75 251 75. Niemieckie banki 117 12 117 32 1/2. Włoskie banki 95 15 95 25. Francuskie banki -- --. Rosyjskie banki 95 30 95 43 1/2. O. Waga złota i srebra. Dukaty cesarskie 11 33 11 37. Austr.-węg. 3 guld. złota moneta -- --. 20-frankówka 19 10 19 12. 50-marekówka 25 47 25 51. Rosyjski półimparyal -- --. Niemiecki banknoty za 100 marek 117 40 117 30. Włoskie banknoty za 100 lir. 95 10 95 30. Ruble 2 50 2 51 1/2.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje. L. cz. 38571/08 (11497 3-3) Obwieszczenie. C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytację wydzierżawi się pobór podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Drohobycz-Borysław w powiecie drohobyckiego urzędu podatkowego, na przeciąg czasu trzech lat od dnia 1 stycznia 1909 do końca grudnia 1911, pod następującymi warunkami: 1. Licytacja odbędzie się dnia 23 grudnia 1908 o godzinie 9 rano do 12 godziny w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła, w późniejszym czasie, który oznaczy się później i poda się do wiadomości przy licytacji.

2. Cenę wywołania stanowi roczna kwota 11.300 kor. Kto chce brać udział w licytacji, ma przed rozpoczęciem licytacji złożyć jako wadium kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszo państwowych obligacjach. Pisemne oferty należy wnieść opieczetowane przed licytacją do naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze do godziny 9 rano dnia 23 grudnia 1908, a skoro ustna licytacja się ukończy, zostaną oferty te otwarte i ogłoszone o godzinie 12 w południe. Inne warunki licytacyjne można przegladnąć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze, tudzież w komisaryacie (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacją. Przy licytacji będą one osobom mającym chęć dzierżawienia odczytane. Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina obowiązany jest pobierać na rachunek

Wydziału krajowego we Lwowie dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina w wysokości 30 proc. czynszu dzierżawnego. C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Sambor, dnia 16 grudnia 1908. L. cz. E. VIII. 1596/8 (7) (11128 3-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie pow. Kasy oszczęd. w Krakowie, odbędzie się dnia 25 stycznia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45 w Krakowie licytacja a) realności lwh. 9 gm. Czyżyny składającej się z domu drewnianego słomą krytego, stajni drewnianej i około 1 1/4 morga gruntu, b) realności lwh. 258 gm. Czyżyny obj. około 3/4 morga gruntu oraz c) realności lwh. 120 gm. Krzesławice obejmującej około 3 3/4 morga gruntu wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 krowy i 1 klaczy.

Nieruchomości wystawione na licytację ocenione ad a) na kwotę 4320 kor., ad b) na kwotę 1066 kor. 52 hal., ad c) na kwotę 4956 kor., przynależności zaś na 220 koron. Najniższa cena wynosi: ad a) 3029 kor. 88 hal., ad b) 711 kor. 02 hal., ad c) 3304 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Krakowice, dnia 24 listopada 1908. L. cz. E. 179/8 (6) (11562) Edykt licytacyjny. Dnia 14 stycznia 1909 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2, sądu niżej wymienionego, licytacja połowy realności lwh. 80 ks. gr. gm. kat. Witów objętej wraz z budynkami. Nieruchomość powyższą oceniono na 6500 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4335 kor.

Warunki licytacyjne, protokoły ocenienia i inne odnośne akta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, biuro Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, 25 listopada 1908.

L. cz. E. 6299/8 (3) (11368 2—2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Związku kredytowo kupieckiego w Kałuszu, odbędzie się dnia 25 stycznia 1909, o godz. 8:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, sali Nr. II w Kałuszu licytacja całej realności lwh. 1324 gm. kat. Kałusz Jakóba Steina własnej, złożonej z gruntu budowlanego powierzchni 2 ary i domu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na sumę 2500 kor.

Najniższa cena wynosi 1666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Kałusz, dnia 23 listopada 1908.

N. 7860 von 1908. (11536 2—3)
A v i s o.

Von der Militärverwaltung werden nach Kaufmännischer Usance (handelsgebräuchlichen Kauf) im Wege der allgemeinen Konkurrenz an der sich Produzenten und Händler beteiligen können, für das Militärverpflegungsmagazin in Tarnów 1200 q Heu, 1000 q Streustroh und 100 q Bettenstroh beschafft, von welchen 400 q Heu und 500 q Streustroh unbedingt bis 25 Jänner 1909, der Rest bis 20 Febrer 1909 abzustellen sind.

Die Verkaufsanbote (1 K. Stempel) müssen am 30 Dezember 1908 spätestens bis 10 Uhr vormittags bei der k. u. d. k. Intendanz des 1 Korps in Krakau (Stradom 10) eingebracht werden. Impegno 8 Tage. Das Heu und Streutroth kann auch in Teilquantitäten, von Produzenten bis zu 100 q herab, angeboten werden.

Diese Heeresverwaltung wahrt sich das Recht, auch nur Teilquantitäten der offerierten Mengen anzunehmen. Bezüglich der Qualität der Artikel und der allgemeinen sonstigen Bedingungen bei der Abwicklung des vorstehenden Kaufgeschäftes wird sich auf das für diesen Fall von der obigen Intendanz mit 21 Juli 1908 ausgefertigte Usanzheft berufen, welches sowohl bei der Korpsintendanz als auch bei den Militärverpflegungs- (Filial) Magazinen in Krakau, Tarnów, Olmütz und Troppau zu Jedermanns Einsicht aufliegt.

K. u. k. Intendanz des 1 Korps in Krakau.
Krakau, am 15 Dezember 1908.

L. cz. E. 2857/8 (3) (11507 1—3)
Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 22 stycznia 1909 licytacja przymusowa realności whl. 1108 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz objętej.

Cena szacunkowa wynosi 35.202 kor. 50 hal.

Najniższa cena 17.601 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 2 grudnia 1908.

L. cz. E. 3574/8 (3) (11532 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Simona Rauchwergera, kupca w Śniatynie, odbędzie się dnia 15 stycznia 1909 o godzinie 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja I. realności obj. lwh. 541 ks. gr. gm. Bełeża składającej się:

z pgr. lk. 652 (rola) obszaru 36 ar. 94 m ²			
" " 686	" " 36	" " 11	"
" " 689	" " 16	" " 01	"
" " 690	" " 19	" " 31	"
" " 736	" " 28	" " 95	"
" " 740	" " 48	" " 48	"
" " 1691	" " 26	" " 11	"
" " 1721	" " 16	" " 41	"
" " 1757	" " 22	" " 26	"
" " 1796	" " 45	" " 57	"
" " 1809	" " 42	" " 84	"
" " 1810	" " 3	" " 24	"
" " 1993	" " 60	" " 10	"
" " 2007	" " 55	" " 64	"
" " 2036	" " 45	" " 43	"
" " 2015	" " 47	" " 08	"

a ocenionej na 4452 kor. 58 hal.
Najniższa cena wynosi 2968 kor. 38 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

II. licytacja realności obj. lwh. 211 gm. Bełeża, składającej się z pgr. lk. 1740 obszaru 20 ar. 14 m² ocenionej na 201 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 134 kor. 26 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 5 grudnia 1908.

L. cz. E. 2754/8 (11) (11270 1—3)
Edykt licytacyjny.

Dnia 27 stycznia 1909, o godz. 12 w południe, odbędzie się w oddziale Nr. 3 sądu tutejszego, licytacja realności w Samborze dzielnica Lwowska lwh. 76, wraz z przynależnościami.

Dom murowany jednopiętrowy, komórki murowane, magazyn murowany parterowy, komórki drewniane, budynek murowany jednopiętrowy, budynek murowany parterowy i ogród z przynależnościami oceniono na 103.500 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 51.750 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w oddziale Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 3 grudnia 1908.

L. cz. E. 6331/8 (3) (11367 1—2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Barona, odbędzie się dnia 25 stycznia 1909 o godzinie 8:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II w Kałuszu, licytacja całych realności obj. lwh. 561 i 644 ks. gr. gm. kat. Pojło na rzecz Szymona Friedenberga wpisanych, złożonych z gruntów obszaru około 2 morgów domu i budynków gospodarczych.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione pierwsza na sumę 2968 kor., zaś druga na 400 kor.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 1978 kor. 67 hal., zaś co do drugiej 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 25 listopada 1908.

L. cz. E. 1676/8 (6) (11556)
Edykt licytacyjny.

Dnia 29 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja realności w Hulczu objętych whl. a) 47, b) 48, c) 478 z przynależnościami, d) 708 (całość budynki gospodarskie i 13 morgów 1279 s. gruntu) na warunkach przedłożonych niniejszym ustalonych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na koron: ad a) 7020, b) 620, c) 2142, d) 460.

Najniższa cena wynosi koron; ad a) 4655, b) 414, c) 1228, d) 307 poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć tus. biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełż, dnia 10 listopada 1908.

L. cz. E. V. 1143/8 (6) (11552)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Skomorowskiej w Knihininie kolonii, odbędzie się dnia 30 grudnia 1908 o godzinie 9:30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24, przy ulicy Kraszewskiej licytacja:

1. 1/2 realności whl. 1007 gm. Mykietyńce obejmującej pgr. lk. 2441/1 i 2442/1 o łącznej powierzchni 40 ar. 92 m².

2. 1/2 realności whl. 1077 gm. Mykietyńce obejmującej p. bud. l. 155 powierzchni 5 ar. 79 m² wraz domem Nr. 150, szopą, stajnią i dragą szopą i pgr. l. 696/6 powierzchni 14 ar. 17 m².

3. 1/2 realności whl. 267 gm. Mykietyńce obejmującej pgr. l. 1354/2, 1415, 1440/1, 1865/1, 2084/2, 2119/1, 2119/4, 2120/1 i 2554/2 o łącznej powierzchni 2 ha 82 ar. 79 m².

4. 1/2 realności whl. 1078 gm. Mykietyńce obejmującej pgr. l. 2688/1 powierzchni 38 ar. 78 m².

5. 1/4 realności whl. 269 gm. Mykietyńce obejmującej pgr. l. 496/2, 497, 498, 499, 530/4 i 1414 o łącznej powierzchni 1 ha. 23 ar. 57 m².

5: 1/4 realności whl. 472 gm. Mykietyń składającej się z pgr. l. 2409 i 2410 o łącznej powierzchni 1 ha. 4 ar. 67 m².

Nieruchomości powyższe wraz z przynależnościami wystawione na licytację są ocenione na ad l. 156 kor., ad 2. 815 kor., ad 3. 1117 kor., ad 4. 150 kor., ad 5. 604 kor., ad 6) 252 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 104 kor., ad 2. 543 kor. 34 hal., ad 3. 744 kor. 68 hal., ad 4. 100 kor., ad 5. 402 kor. 68 hal., ad 6. 168 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, 20 listopada 1908.

L. cz. E. 2408/8 (4) (11547)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej kasy oszczędności w Brzeżanach zastąpionej przez adw. dr. Schätzla w Brzeżanach, odbędzie się dnia 30 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 w Brzeżanach licytacja połowy realności objętej whl. 15 ks. gr. gm. kat. Rybniki i całej realności objętej whl. 404 tej samej gminy dłużników Michała Karplaka i Maryi Besahy własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to połowa realności obj. whl. 15 ks. gr. gm. Rybniki na kwotę 882 kor. 36 hal., zaś cała realność obj. whl. 404 tej samej gminy na 420 kor.

Najniższa cena wynosi a to co do połowy realności obj. whl. 14 ks. gr. gm. Rybniki kwotę 588 kor. 24 hal., zaś co do całej realności obj. whl. 404 tej samej gminy kwotę 280 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 3 listopada 1908.

L. cz. E. 6261/8 (6) (11553)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Weissbroda, kupca w Tarnopolu, zastąpionego przez adw. dr. Steinhardta, odbędzie się 18 stycznia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacja połowy realności objętej whl. 898 ks. gr. gm. kat. Tarnopol składającej się z parceli bud. 30/2, na której znajduje się realność pod nr. kons. 48 przy placu Sobieskiego położonej Herscha Weissbroda własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 5310 kor.

Najniższa cena wynosi 2665 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie jako zgodne z ustawą niniejszą zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 18 listopada 1908.

L. cz. E. 5997/8 (4) (11550)
Edykt licytacyjny.

Dnia 15 stycznia 1909 o godz. 11 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 20, odbędzie się licytacja 3/4 części realności lwh. 46 ks. gr. Rozhurcze tworzącej gospodarstwo włościańskie.

Wartość szacunkowa wynosi 2695 kor.

Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1796 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 3 grudnia 1908.

L. cz. E. 1355/8 (4) (11567)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Seidy Salpetra, odbędzie się dnia 31 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja 1/4 części realności lwh. 203 kg. Molediatyn obj., Hrycia Petrasza Nykoły własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 506 kor. 36 hal.

Najniższa cena wynosi 337 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Peczeniżyn, dnia 22 listopada 1908.

L. cz. E. 2048/8 (4) (11589)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Schiklera, kupca w Czernelicy, odbędzie się dnia 20 stycznia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacja realności obj. lwh. 603 ks. gr. gm. Czernelica, składającej się z parceli bud. 485 wraz ze stojącą na niej chatą nową i z prz. grunt. 759/2 stanowiącej ogód, wraz z przynależnościami składającymi się z jednej starej jabłoni.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1300 kor., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 880 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 24 października 1908.

L. cz. E. 2686/8 (6) (11523)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Fedor, odbędzie się dnia 15 stycznia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, licytacja realności lwh. 2651 ks. gr. gm. kat. Jarosław obj., składającej się z pb. 733/2 obszaru 45 m², na której stoi budynek mieszkalny, parterowy z komorą i wychodkiem z pg. 2889/1, obszaru 34 ar. 4 m² i z pgr. 2889/5, obszaru 2 ar. 40 m², wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu etc.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 8450 kor., przynależności zaś na 505 kor.

Najniższa cena wynosi 4477 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 7 grudnia 1908.

L. cz. E. 2129/8 (3) (11584)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 stycznia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8, licytacja: a) ciała hip. l. 142 gm. Jazłowiec, b) ciała hip. l. 28 gm. Klekotów, c) ciała hip. l. 247 gm. Folwarki małe.

Realności te, parc. bud. i dom, z przynależnościami, oceniono ad a) 6573 kor., ad b) na 364 kor., ad c) na 396 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 2482 kor., ad b) 144 kor., ad c) 264 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 7 grudnia 1908.

L. cz. E. 904/8 (8) (11512)

Edykt.

Tus. edykt licytacyjny z dnia 17 listopada 1908 L. 904/8 (5) prostuje się w ten sposób, że licytacja 2/4 części realności objętej wyk. l. 146 ks. gr. Janów, odbędzie się dnia 18 stycznia 1909 o godz. 10 przed południem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 17 grudnia 1908.

L. cz. E. 1343/6 (26) (11596)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 stycznia 1909 o godzinie 8 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, licytacja a) realności objętej lwh. 26 gm. Oleszków, b) realności lwh. 953 gm. Tułuków, c) realności lwh. 954 teże gminy, z których pierwsza składa się z 4 ha 57 ar. 4 m² pola ornego, domu mieszkalnego, spichlerza muranego, stajni z wozownią, 2 karmników, kosznicy i studni, druga i trzecia z pola ornego.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 14.209 kor. 43 hal., ad b) 1040 kor. 76 hal., ad c) 715 kor. 38 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 7104 kor. 72 hal., ad b) 520 kor. 38 hal., ad c) 357 kor. 69 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 16 listopada 1908.

L. cz. E. 79/8 (8), E. 252/8 (4) (11561)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 stycznia 1909 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu niżej wymienionego, licytacja: a) całej realności lwh. 348 i 2/108 części realności lwh. 354 wraz z lasem świerkowym, b) całej realności lwh. 342, 2/4 części realności lwh. 343, 2/12 części realności lwh. 344, 2/6 części realności lwh. 346, 2/12 części realności lwh. 349, 46/216 części realności lwh. 354, 10/96 części realności lwh. 370 i całej realności lwh. 473 w Międzyrzeczu położonych wraz z budynkami i lasem świerkowym.

Nieruchomości powyższe oceniono na: ad a) grunta na 319 kor. 25 hal., ad b) grunta na 3278 kor. 21 hal., a budynki na 250 kor., przynależności zaś: ad a) na 41 kor. 85 hal., ad b) na 1142 kor. 29 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 374 kor. 6 hal., ad b) 3112 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne, protokół ocenienia i inne odnośne akta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, biuro Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, 12 listopada 1908.

L. cz. E. 2653/8 (3) (11585)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 stycznia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8, licytacja realności lwh. 318 gm. Folwarki małe.

Realność tę, parc. bud. i dom oceniono na 2238 kor., przynależności zaś na 24 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1508 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 8 grudnia 1908.

L. cz. E. 1679/8 (4) (11558)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Borucha Walda, kupca w Podgórzu, odbędzie się 20 stycznia 1908 o

godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacja realności objętej lwh. 5258 gm. Horodenka składającej się z pb. 414/3 wraz z stojącym na niej domem mieszkalnym, spichlerzem i piwnicą.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1240 kor.

Najniższa cena wynosi 620 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Normalne warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 4 października 1908.

L. cz. E. 2912/8 (5) (11515)

Dnia 21 stycznia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Dobromilu odbędzie się licytacja: 1. realności lwh. 151 ks. gr. gm. Liskowate, 2. 1/2 realności whl. 433 ks. gr. gm. Liskowate wraz z przynależnościami, składającymi się z konia, wozu, pługa, bronny i siewczarni.

Nieruchomości wystawione na licytację oceniono ad 1. na kwotę 6400 kor., ad 2. na kwotę 300 kor., przynależności zaś na 126 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. kwotę 4306 kor. 94 hal., zaś ad 2. kwotę 200 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 11 grudnia 1908.

L. cz. E. XIII. 1568/8 (7) (11356)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Joanny Wawrzekowej w Mielcu, zastąpionej przez adw. dr. Alberta Goldfingera w Krakowie, odbędzie się dnia 25 stycznia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 49 w Krakowie, ul. św. Jana l. 22 II. p. licytacja:

1. realności lwh. 52 ks. gr. gm. kat. Trojanowice składającej się z parc. gr. 1079, 1082, 1084, 1085, 1060.

3. realności lwh. 254 ks. gr. gm. kat. Trojanowice składającej się z parc. gr. 465/2, 465/3, 467/4.

3. realności lwh. 143 ks. gr. gm. kat. Trojanowice składającej się z parcel gr. 465/1 i 467/1.

4. realności lwh. 273 składającej się z parcel bud. 15/2 i gr. 93, 96, 251, 252, 253, 435, 436, 438, 439, 451/2, 932, 961/2, 977/2, 972 domu mieszkalnego parterowego oraz przynależności jakoto: koni, 2 krów, wozu, gospodarskiego pługu i bron.

5. realności lwh. 261 ks. gr. gm. kat. Zielonki składającej się z parceli bud. 66/3, 550/2, 551, 553/2, 579, 580/2 i starej stajni.

Nieruchomości są ocenione ad 1. na 2070 kor. 43 hal., ad 2. na 393 kor. 40 hal., ad 3. na 400 kor. 48 hal., ad 4. na 4037 kor. 84 hal., ad 5. na 4175 kor. 88 hal., przynależności zaś realności ad 4 na 357 koron.

Najniższa cena wynosi co do realności ad 1. kwotę 1380 kor. 29 hal., co do real-

ności ad 2. kwotę 262 kor. 27 hal., co do realności ad 3. kwotę 266 kor. 99 hal., co do realności ad 4. kwotę 2929 kor. 88 hal., co do realności ad 5. kwotę 2783 kor. 92 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 48.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.

Kraków, dnia 20 listopada 1908.

L. cz. E. 2627/8 (11563)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Sruła Krumholza, kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 26 stycznia 1909 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja realności obj. wyk. hip. l. 59 ks. gr. gm. kat. Jabłonów, składającej się z pb. lk. 44 i pgr. lk. 460/2 łącznego obszaru 55 s² położonych w śródmieściu i znajdującego się na pb. lk. 44 domu mieszkalnego w lichym stanie.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1225 kor.

Najniższa cena wynosi 612 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 9 grudnia 1908.

L. cz. E. 3707/8 (5) (11190 1-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 stycznia 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w oddziale Nr. 3 sądu tutejszego licytacja: a) całej realności lwh. 42 i b) 1/5 części realności lwh. 116 w Woli baranieckiej.

Nieruchomości powyższe oceniono: ad a) parc. budowlane, rolę, łąkę i pastwisko na 4402 kor. 44 hal., ad b) dom mieszkalny, stajnię ze stodołą i rolę na 594 kor. 57 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 2934 kor. 96 hal., ad b) 396 kor. 38 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w oddziale Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 5 listopada 1908.

L. cz. E. 922/8 (4) (11288)

W dniu 26 stycznia 1909 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 286 ks. gr. gm. Siedliska objętej.

Cena szacunkowa wynosi 3000 kor. Najniższa oferta 1666 kor. 67 hal. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzyć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Tuchów, dnia 21 listopada 1908.

L. cz. E. 4076/8 (6) (11198)

Edykt licytacyjny. Dnia 29 stycznia 1909 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja: 1. realności lwh. 114 ks. gr. gm. Putiatyce, składającej się z parcel gruntowych obszaru 5 ar. 75 m², 2. realności lwh. 137 tejże księgi gruntowej, składającej się z chaty, stajni, stodoły i gruntów obszaru 4 ha. 19 ar. 60 m², wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych i ogrodzenia, 3. 2/3 części i 1/9 części realności lwh. 138 ks. gr. gm. Putiatyce, składającej z roli obszaru 48 ar. 92 m².

Nieruchomości, względnie ich części, wystawione na licytację, są ocenione następująco: ad 1. na 100 kor., ad 2. na 7216 kor., jej przynależność na 75 kor., ad 3. na 466 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 66 kor. 67 hal., ad 2. 4860 kor. 67 hal., ad 3. 311 11 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Gródek Jagielloński, 17 listopada 1908.

L. cz. E. 1953/8 (6) (11594)

Edykt licytacyjny. Na żądanie Izaaka Jurana, kupca w Dzwiniaczu, odbędzie się d. 25 stycznia 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Sołotwinie licytacja: 1. a) 1/4 części realności obj. lwh. 119, 2. b) 1/2 części realności obj. whl. 144, 3. c) 1/2 części realności obj. whl. 331 ks. gr. gm. kat. tamże pod Nr. k. 91 w pobliżu kopalni wosku ziemnego położonych, dotąd dłużnika Antoniego Maksymiuka własnych. Całe powyższe nieruchomości składają się z pięciu odrębnych kompleksów gruntowych, obejmujących łącznie około 12 morgów powierzchni, częścią rolę, a częścią łąki stanowiących o glebie przeważnie dobrej i dogodnym położeniu. Nadto mogą one być użyte jako sąsiedni teren naftowy dla przygranicznych kopalni wosku ziemnego.

Przynależności składają się z jednej chaty drewnianej wiejskiej słomą krytej i takiejże jednej stajni. Powyższe części nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad a) na 75 kor., ad b) na 1557 kor. 50 hal., ad c) na 475 kor., przynależności zaś na 150 kor.

Najniższa cena wynosi co do części realności ad a) 50 kor., co do realności pod b) 1138 kor. 32 hal., wreszcie co do części realności pod c) 316 kor. 66 hal. i poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu ni-

żej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sołotwina, dnia 3 grudnia 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 3/8 (1) (11470 3—3)

Edykt konkursowy. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Herscha Rosenblütha, kupca w Pysznicy.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędzię powiatowego p. Kielara w Ulanowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Bolesława Dzieciotłowskiego, c. k. notaryusza w Ulanowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 29 grudnia 1908, o godz. 10 przed południem w sądzie powiatowym w Ulanowie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie najdalej do dnia 15 stycznia 1909, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 28 stycznia 1909, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycielom, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Ulanowie lub w pobliżu Ulanowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. Rzeszów, dnia 15 grudnia 1908.

L. cz. S. 8/8 (1) (11494 3—3)

Edykt konkursowy. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku firmy „Schulz & Lwów“ we Lwowie, jakoteż do prywatnego majątku osobiste odpowiedzialnego właściciela tej firmy Salamona Lwowa, zamieszkałego we Lwowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Władysława Małaczynskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Filipa Schleichera we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, aby na audyencji, wyznaczonej na dzień 30 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 13 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowali innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 16 lutego 1909, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 18 lutego 1909 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycielom, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przewiduje się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII. Lwów, dnia 16 grudnia 1908.

L. cz. S. 3/8 (1) (11545 2—3)

Edykt konkursowy. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku jawnej spółki handlowej „Eisler & Edelding“ w Stanisławowie, jakoteż do prywatnego majątku osobiste odpowiedzialnych spółników Dawiha Eislera i Mojżesza Edeldinga.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Gielitowicza zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Laufera w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 4 stycznia 1908, godzina 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 2 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20 stycznia 1909, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 26 stycznia 1909 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycielom, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 19 grudnia 1908.

L. cz. S. 6/8 (1) (11180 2—3)

Edykt konkursowy. C. k. sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku p. Teodora Rappaporta, zarejestrowanego pod firmą „Teodor Rappaport“, handel towarów galanteryjnych w Krakowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Władysława Drobnera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Adama Doboszyńskiego w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji wyznaczonej na d. 16 grudnia 1908 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 9 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo najdalej do dnia 18 stycznia 1908, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 9 lutego 1908, godz. 10 przed poł. w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycielom, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo

w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przewiduje się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI. Kraków, dnia 4 grudnia 1908.

L. cz. S. 3/8 (60) (11580)

W konkursie dra Joachima Bindera, adwokata krajowego w Tarnopolu celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 31 grudnia 1908, wyznacza się audyencję na dzień 5 stycznia 1909 o godzinie 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 23.

Tarnopol, dnia 17 grudnia 1908.

Komisarz konkursowy.

Konkurs.

L. 21.557/pr. (11450 3—3)

K o n k u r s. W celu obsadzenia jednej ewentualnie więcej posad starszych komisarzy policji w VIII klasie rangi, jednej ewentualnie więcej posad komisarzy policji w IX klasie rangi, tudzież dwóch ewentualnie więcej posad konceptistów policji w X klasie rangi w etacie c. k. Dyrekcji policji we Lwowie rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 15 stycznia 1909 włącznie.

Ubiegający się o te posady winni podania opatrzone w dowody kwalifikacji, oraz znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie w przepisanej drodze urzędowej do c. k. Dyrekcji policji we Lwowie.

C. k. Prezydium Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 grudnia 1908.

L. XVI. 604/3 (15) (11451 3—3)

K o n k u r s. W obrębie politycznej administracji galic. c. k. Namiestnictwa obsadzoną będzie prowizorycznie za jednodniowym wypowiedzeniem jedna posada c. k. pomocnika lasowego z roczną płacą 1000 kor. ryczałtem na obchody służbowe rocznych 200 kor. i ryczałtem kancelaryjnym rocznych 24 kor.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wykazać się, że są stanu wolnego i przedłożyć przepisane dowody co do wieku, nienaganego zachowania się, zdolności fizycznej do służby leśnej, wreszcie wykazać się dokładną znajomością obu języków krajowych w słowie i piśmie, oraz świadectwem z egzaminu rządowego, przepisane rozporządzeniem c. k. Ministerstwa rolnictwa z 11 lutego 1889 Dz. p. p. Nr. 23, względnie z 3 lutego 1903 Dz. p. p. Nr. 30 dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej.

Kandydaci pozostający w czynnej służbie rządowej winni wnieść własnoręcznie napisane i należyście ostampowane podania za pośrednictwem swojej władzy przełożonej, inni zaś kandydaci za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa, względnie Magistratu we Lwowie i Krakowie do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w terminie najdalej do 15 stycznia 1909.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 11 grudnia 1908.

L. 2424/08 (11459 3—3)

Przy Wydziale Rady powiatowej w Kosowie są do obsadzenia następujące posady:

1. Lustratora, z roczną płacą 1800 kor. i ryczałtem na objazdy 600 kor.
2. Urzędnika technicznego, z roczną płacą 1800 kr. i ryczałtem na objazdy 600 koron.
3. Trzech konduktorów drogowych z płacą roczną po 1440 kor. i ryczałtem na objazdy po 480 kor.
4. Instruktora ogrodnictwa i sadownictwa z roczną płacą 1440 kor. i ryczałtem na objazdy 480 kor.
5. Pisarza kancelaryjnego z roczną płacą 840 kor.

Posady te zostaną nadane prowizorycznie. Po roku nie nagannej służby może nastąpić stabilizacja, z prawem do emerytury (35 lat służby) i przyznania 5 pięcioletnich podwyżek (10 pre. stałej płacy).

Ubiegający się o jedną z tych posad mają wykazać, że posiadają następujące warunki:

a) do 1) Ukończone niższe szkoły gimnazjalne lub realne i egzamin z rachunkowości państwowej.

do 2) Ukończoną szkołę techniczną lub lasową oraz wykazanie się uzdolnieniem w budowie dróg i mostów i gospodarce lasowej.

do 3) Ukończony kurs szkoły konduktorskiej przy Wydziale krajowym, lub inną równorzędną szkołą.

do 4) Ukończoną szkołę ogrodniczą.

do 5) Dobrze wyrobione pismo, pomocnicze wiadomości z rachunkowości i biegłość w pisaniu na maszynie.

Powyższe wymogi udowodnione być mają świadectwami w oryginałach, lub uwierzytelnionych odpisach:

b) Dowody odbytej praktyki,
c) Nieskazitelny charakter,
d) Znajomość obu języków krajowych w słowie i piśmie,
e) Nieprzekroczony wiek 40 lat, o ile kandydat chce korzystać z dobrodziejstwa emerytury.

Należycie udokumentowane podania wraz z opisem dotychczasowego przebiegu życia winne być wniesione do Wydziału Rady powiatowej w Kosowie najpóźniej w dniu 20go stycznia 1909.

Wydział Rady powiatowej.
Kosów, dnia 13 listopada 1908.

L. 3356 (11391 3-3)

W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 21 listopada b. r. l. 117.590 Myślenicki Wydział powiatowy rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego w Zawoju przy Makowie z płacą roczną 1600 kor., a to: z funduszu powiatowego 1000 koron, a z funduszu gminnych 600 koron, i ryczałtem na objazdy z funduszu krajowych 400 koron.

Okręg w Zawoju obejmuje tylko dwie gminy z obszarami dworskimi a to: Zawoje z ludnością 5737 dusz i Skawicę 1891 dusz.

Lekarza okręgowego w Zawoju jest obowiązkiem utrzymywać aptekę domową.

Podania o tę posadę wnoszą do Wydziału powiatowego w Myślenicach w terminie do końca lutego 1909 r. i po myśli § 7 dz. u. kr. Nr. 17 z r. 1891 udowodnić oprócz dostatecznej fizycznej zdolności nie przekroczone 40 lat życia, prawo obywatelstwa austriackiego austriackiego nieskazitelny charakter, znajomość języków krajowych, praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim i dołączyć dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.

Z kandydatów mają pierwszeństwo ci którzy wykazają dwuletnią służbę w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego alba egzaminem fizykalnym.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Myślenice, dnia 2 grudnia 1908.

L. 161976/II. (11539 3-3)

K o n k u r s .

Na posadę ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Krempnej z poborami 3 klasy 1 stopnia ryczałtem na służącego 1064 koron rocznie i ewentualnym ryczałtem 1360 koron rocznie za jednorazową dzienną jazdę między Krempną a Żmigrodem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 31 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 17 grudnia 1908.

L. 29.289 (11540 2-3)

O g ł o s z e n i e .

Na mocy polecenia galicyjskiego Wydziału krajowego z dnia 24 listopada b. r. l. 117.196 i z dnia 11 grudnia b. r. l. 121.781 ogłasza się niniejszym konkursem na następujące wolne posady lekarzy w krajowym zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie.

I. posada kierownika pracowni lekarskich anatomicznej, mikroskopicznej, bakteriologicznej i chemicznej.

Z posadą tą połączone są pobory sekundaryusza, a mianowicie:

1) płaca 2100 koron rocznie,
2) dodatek funkcyjny 1000 kor. rocznie,
3) 3 dodatki pięcioletnie po 400 koron rocznie,
4) mieszkanie składające się z przedpokoju, 3 pokoi, kuchni, kuchni i t. d. oświetlone i opalone.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę powinni przedłożyć:

1) metrykę chrztu, względnie urodzenia,
2) dyplom dra wszech nauk lekarskich,
3) krótki opis przebiegu życia i odbytych nauk,
4) obywatelstwo Państwa austriackiego i znajomość języków krajowych,
5) dowód uzdolnienia do kierownictwa pracowniami lekarskimi.

II. posada lekarza asystenta.

Z posadą tą połączone są następujące pobory:

1) płaca 1500 koron rocznie,
2) dodatek funkcyjny 1000 kor. rocznie,
3) 3 dodatki pięcioletnie po 200 koron
4) mieszkanie oświetlone i opalone.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę powinni przedłożyć:

1) metrykę chrztu, względnie urodzenia,
2) dyplom dra wszech nauk lekarskich,
3) krótki opis przebiegu życia i odbytych nauk,
4) obywatelstwo Państwa austriackiego i znajomość języków krajowych.

Posady te nadane zostaną tymczasowo na rok jeden, poczem nastąpić może stabilizacja, w razie zadawalniającego pełnienia obowiązków.

Podania odnośnie, opatrzone stemplem na 1 kor., wnosić należy najdalej do 15 stycznia r. 1909 na ręce podpisanego Dyrektora zakładu Kulparkowskiego.

Kulparków, dnia 18 grudnia 1908.

Dr. W. Kohlberger.

L. 6234 (11574 2-3)

O g ł o s z e n i e .

Wydział powiatowy w Bochni rozpisuje niniejszym konkursem na posadę konduktora drogowego.

Pierwszeństwo mają kandydaci z kursem szkoły konduktorów drogowych, oraz z praktyką w służbie drogowej.

Płaca roczna 2000 kor. i ryczałt na objazdy 400 kor.

Posada zostanie nadana z dniem 1 lutego 1909 prowizorycznie na jeden rok.

Podania z odpisami świadectw należy wnieść najpóźniej do dnia 20 stycznia 1909 do biura Wydziału powiatowego w Bochni.

Podania nieuwzględnione nie będą zwracane.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

Bochn

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 13. do 20. grudnia 1908.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racie	Dąbrowa	Siedliszowice gm. i obw. dw. (2 zagr.);
Wąglik	Brzeżany Kosów Rohatyn Skałat	Helenków ob. dw. (1 zagr.); Żabie ob. dw. (1 zagr.); Rohatyn (1 zagr.); Poznanka hetmańska (1 zagr.);
Nosaczina	Borszczów Jarosław Tarnów Tłumacz	Łanowce ob. dw. (2 zagr.); Surochów ob. dw. (1 zagr.); Kowalowy (1 zagr.); Bortniki ob. dw. (1 zagr.);
Parchy	Czortków Gródek jagiel.	Wynnanka (1 zagr.); Hartfeld (1 zagr.);
Róża świń	Brzesko Buczacz Gorlice Horodenka Husiatyn Mielec Podhajce Rawa Rohatyn Sambor Tarnobrzeg Tarnów Zborów	Wesołów (1 zagr.); Browary (1 zagr.); Moszczenica ob. dw. (1 zagr.); Łuka (2 zagr.); Husiatyn (1 zagr.); Padew narodowa (1 zagr.); Nowosiółka (5 zagr.), Szejkwów ob. dw. (1 zagr.); Lubycza kniazie (4 zagr.), Szczepiatyn (4 zagr.); Skomorochy stare (3 zagr.); Lutowiska (1 zagr.); Siedleszczany (1 zagr.); Bisłuszowa (1 zagr.), Ładna ad Skrzyszów (1 zagr.); Żabiń (3 zagr.);
Pomór świń	Biała Cieszanów Husiatyn Rohatyn Rudki Zaleszczyki Zywiec	Bestwinka (15 zagr.), Dankowice (4 zagr.), Kaniów stary (14 zagr.), Kozy (1 zagr.); Krowica hołdowska (1 zagr.), Niemstów (1 zagr.); Kierniczki ob. dw. (2 zagr.), Olechowczyk ob. dw. (1 zagr.); Dubryniów (4 zagr.); Chłopczyce (2 zagr.); Słone ob. dw. (1 zagr.); Zabłocie (1 zagr.);
Cholera drobiu	Skałat	Sorecko ob. dw. (1 zagr.);
Wścieklizna	Biała Brzesko Gródek Husiatyn Kołomyja Kosów Łańcut Nadwórna Peczeniżyn Podhajce Sambor Skałat	Godziska Wilkowska; Kończyska (1 zagr.); Małczyca (1 zagr.); Olechowczyk; Korszów (1 zagr.), Siatkowce (1 zagr.); Szeszory; Jelna (1 zagr.); Hwozd; Berezów niżny (1 zagr.); Bożyków (1 zagr.); Sambor (1 zagr.); Bucyki.

C. k. Namieśtnictwo.

Lwów, dnia 21. grudnia 1908.

L. cz. C. I. 408/8 (1) (11518 3—3)
E d y k t.

Przeciw Pyłypowi Wołoch, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do sądu powiatowego w Grzymałowie przez Parankę Wołoch pozew o uznanie prawa własności do parcel gruntowych lkat. 836/4 i 837/4 wchodzących w skład realności lwh. 398 ks. gr. Basztowce.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy w tymże sądzie na dzień 23 grudnia godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Pyłypa Wołoch ustanawia się pana dr. Hermana Koflera, adw. w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Pyłypa Wołoch w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 26 listopada 1908.

L. cz. C. II. 518/8 (1) C. II. 519/8 (1) C. II. 520/8 (1) (11508 2—3)
E d y k t.

Przeciw Benjaminowi Holzerowi kupcowi przedtem Chełmcu polskim, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu przez 1) Jakóba Bobera i 2) Markusa Marguliesę kupców Nowym Sączu pozwy ad 1) 215 kor. 62 hal., ad 2) o 872 kor. zpn. i 296 kor. zpn.

Na podstawie pozwów tych wyznaczono audyencyę na dzień 17 grudnia 1908 o godz. 12 i pół po południu w biurze Nr. 80.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta-

nawia się pana adw. dra Stubra w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 17 grudnia 1908.

L. cz. C. II. 586/8 (1) (11592)
E d y k t.

Przeciw Michałowi Gamarzowi z Kamienia, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Kamieniu pozew o zapłacenie kwoty 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 16 grudnia 1908 godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Gamarza ustanawia się pana dra Dawida Feia adwokata w Nisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Michała Gamarza w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 5 grudnia 1908.

L. cz. C. II. 413/8 (2) (11607)

Przeciw nieobecnemu Szymonowi Kłecz-kowi synowi po Mikołaju wniosło powiatowe Towarzystwo Zaliczkowe w Głogowie skargę o 245 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się 29 grudnia 1908 godz. 9 przed połud., w biurze Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. Wawrzyniec Bąk naczelnik gminy Wola cicha będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, 17 grudnia 1908.

L. cz. C. 264/8 (2) (11572)

E d y k t.

Przeciw Tomaszowi Forystkowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Towarzystwo Zaliczkowe w Żmigrodzie pozew o 420 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 19 stycznia 1908, godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Dębickiego c. k. not. w Żmigrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigrod, dnia 4 grudnia 1908.

L. cz. C. I. 503/8 (1) (11527)

E d y k t.

Przeciw Lei Gross false Wasserman, Mozesowi Gross false Wasserman, Senderowi Jakobowi 2 im. Gross false Wasserman i Roj-zie Gross false Wasserman, których miejsce pobytu jest nieznanne wniesiony został do sądu powiatowego w Krakowcu przez Maryę z Waniów Tobała żonę rolnika na Zagrodach ad Skołoszów pozew o uznanie prawa własności i intabulację parc. grt. lk. 3648/1 i 3652/2 w Chotyńcu zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczył sąd rozprawę na dzień 18 stycznia 1909 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 17.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionych z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się pana Piotra Bugła c. k. notaryusza w Krakowcu kuratorem, który zastępować ich będzie w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. powiatowy, Oddział I.

Krakowiec, dnia 27 listopada 1908.

L. cz. C. I. 356/8 (1) (11486)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Borzemskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Józefa Żukiewicza właściciela dóbr w Rojatyńce pozew o 4440 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 18 stycznia 1909 o godzinie 9 rano w tym sądzie, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Józefa Borzemskiego ustanawia się pana adwokata dra Wejdy w Sokalu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Józefa Borzemskiego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokal, dnia 6 grudnia 1908.

L. cz. C. I. 388/8 (1) (11378)

E d y k t.

Przeciw Stefanowi Groch, którego życie i miejsce pobytu nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rawie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Bełczu pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 11 stycznia 1909, godz. 9 przed południem do tego sądu, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Groch ustanawia się pana dra Ferständiga adwokata w Rawie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rawa, dnia 7 grudnia 1908.

L. cz. C. II. 417/8 (1) (11587)

Przeciw Maryi Hnatyszyn zam. Zaśków, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Budzanowie przez Wasyla Diuka rolnika w Budzanowie pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 2350 ks. gr. gminy Budzanów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 grudnia 1908 godz. 9 rano biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Maryi Hnatyszyn zam. Zaśków ustanawia się pana dra

Landesberga adwokata w Burzanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandkę w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 12 grudnia 1908.

L. cz. C. II. 726/8 (1) (11586)

E d y k t.

Przeciw Salomonowi Wilderowi i Genendli Klötzel, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez dom modlitwy „Selik Zalels“ pozew o własność realności whl. 139 gm. Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 21 grudnia 1908 godz. 8 rano w tut. sądzie biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Kiniowera, adwokata w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brody, dnia 9 grudnia 1908.

Kuratele.

L. cz. P. 321/8 (1) (10524)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Oskara Kriegera w Białej.

Kuratorem jego ustanowiono dr. Hermana Kriegera, adw. w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biała, dnia 17 listopada 1908.

L. cz. P. V. 246/8 (1) (10521)

E d y k t.

Za obłąkaną uznano Maryę z Wilków Wilczyńską w Sassowie.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Wilczyńskiego w Sassowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Złoczów, dnia 2 października 1908.

Spadki.

L. cz. A. V. 610/8 (3) (10356 2—3)

E d y k t.

zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślu, oddział V. wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensję do spadku po bł. p. Chaimie Wolfie, właścicielu realności i jawnym spółniku Pierwszej krajowej fabryki części składowych do lamp i luster Ch. Wolf, spółka w Przemyślu, zmarłym d. 25 października 1908, boz pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyj zgłosili się do tego spadku w dniu 3 maja 1909 o godzinie 11 przed południem, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wniosli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpanym został.

Kuratorem tej łączącej masy spadkowej ustanowiono tusadowym dekretem z dnia 1 listopada 1908 l. cz. A. V. 619/8 (1) do Ludwika Landy, adw. w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 3 listopada 1908.

L. cz. IV. 508/79 (14) (10705 2—3)

E d y k t.

z wezwaniem nieznanego Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Rzeszowie zawiadamia, że w dniu 15 maja 1879 w Krakowie zmarł Felicjan Oberländer, Na rzecz zmarłego złożoną jest w tutejszym sądzie gotówka około 3500 kor. Do spadku tego przychodziłoby w części krewni jego matki Ewy z Niedzwieckich Oberländerowej zmarłej w r. 1856.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy takie osoby uprawnione do spadku żyją, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniosli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzonym z tymi i tym przynany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Rzeszów, dnia 14 października 1908.

L. cz. A. 214/8 (10) (11328 2—3)

W dniu 14 marca 1908 zmarł w Ispie ad Żywiec Kazimierz Prevot, oficyał pocztowy.

Do spadku po nim konkurują Bronisław i Seweryn Prevotowie, których miejsce pobytu nie jest tutejszemu sądowi znane. Wzywa się przeto powyższych, aby w przeciągu jednego roku swoje prawa do tegoż spadku zgłosili w przeciwnym bowiem razie po upływie tegoż terminu pertraktacja spadkowa z ich kuratorem Józefem Biela, c. k. oficyałem pocztowym przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żywiec, dnia 1 grudnia 1908.

L. cz. A. IV. 167/8 (19) (11252 2—3)

E d y k t.

W sprawie spadkowej po s. p. Adolfinie Bohuslav, zmarłej we Lwowie dnia 9 lutego 1908 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu potomków s. p. Augusta Bäuml, syna s. p. Augusta Baumla brata spadkobierczyni s. p. Adolfiny Bohuslav którym przysługuje prawo dziedziczenia po s. p. Adolfinie Bohuslav na mocy ustawy, a dla których adwokat dr. Włodzimierz Tucki we Lwowie kuratorem ustanowiony został, by zgłosili się w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego, licząc do spadku tego i wniosli do niego oświadczenie, gdyż w przeciwnym razie spadek zostałby pertraktowanym z tymi, którzy się oświadczyli dziedzicami, oraz tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali i byłby tymże w miarę ich roszczeń przyznany, zaś część spadku nie objęta, zostałaby zabrana przez Państwo jako bezdziedziczna.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddz. IV.
Lwów, dnia 13 listopada 1908.

L. cz. A. VI. 251/7 (8) (10831 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy oddział VI w Podhajcach podaje do wiadomości, że Jan Filipowicz zmarł w Uwsiu 6 kwietnia 1907 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Uwsie 15 maja 1907 za kodycył uznanego.

Gdy miejsce pobytu ustawowej dziedziczy Semka Filipowicza nie jest znane, wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniosł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla kuratorem adwokatem dr. Hrabem w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Podhajce, dnia 8 maja 1908.

L. cz. A. 212/8 (12) (10660 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie podaje do wiadomości, że Tacyanna vel Tačka Pańczuk zmarła 3 maja 1908 w Hrycowoli bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu ustawowego spadkobiercy Hrycia Tokara nie jest znane, wzywa się go by w ciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniosł oświadczenie do spadku, inaczey przewód spadkowy zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla kuratorem Wasyłem Smalem, naczelnikiem gminy z Hrycowoli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łopatyn, 21 października 1908.

L. cz. 78/7 P. 43/7 (6) (10873 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy oddział III. w Żurawnie podaje do wiadomości, że po s. p. Annie Olszanieckiej zmarłej dnia 10 lutego 1907 w Sulatyczach powołanym jest do dziedziczenia z ustawy syn Iwan Olszaniecki.

Gdy miejsce pobytu Iwana Olszanieckiego nie jest znanym, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniosł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla kuratorem Ołeksą Olszanieckim z Sulatycz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żurawno, dnia 18 grudnia 1908.

L. cz. A. 101/7 (11) (11436 1—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Nowemsiolu ogłasza, że dnia 12 marca 1907 w Tokach zmarł Teodor Teśluk pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanowił dziedzicem syna swego Grzegorza Teśluka.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu ustawowej spadkobierczyni Anny Teśluk zam.

Harpanowicz nie jest znanym, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Kiryłem Morozem z Tok ustanowionym dla nieobecnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowosiolo, dnia 19 listopada 1908.

L. cz. A. I. 747/8 (4) (11175)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie, że dnia 10 sierpnia 1908 w Żydatyczach zmarła Katarzyna Dropa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Piotra Dropy nie jest znanym, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Hryciem Dropą z Żydatycz ustanowionym dla nieobecnej Piotra Dropy.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział I.
Lwów, dnia 15 października 1908.

L. cz. A. 267/8 (5) (11525)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że dnia 28 maja 1908 w Krakowcu zmarła Rozalia Sadowska nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku po tejże zmarłej pozostałego powołani są jej bracia Józef i Stefan Sadowscy.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Stefana Sadowskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Józefem Sadowskim ustanowionym dla nieobecnej Stefana Sadowskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krakowiec, d. 1 sierpnia 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 392/8 Stow. II. 1711 (11415)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Ottynia.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Ottyni, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek zarządu wystąpił: Józef Żuk.

Członkiem zarządu wybrany: Piotr Bien syn Józefa.

Data wpisu: 22 października 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, 22 października 1908.

L. cz. 189/8 sp. II. 154 (11257)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnym zebraniu członków stowarzyszenia Spółka oszczędności i pożyczek w Łącku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w dniu 8 marca 1908 odbytem, wybrano w miejsce Pantaleona Lenartowicza i Antoniego Myjaka, ks. Jana Piaskowego z Łącka na przełożonego a Józefa Zygałę, organistę z Łącka na członka zarządu.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, d. 3 października 1908.

G. Z. Firm. 1594 Rg. A. I. 114 (11407)

Eintragung der Firma eines Einzelkaufmannes.

Eingetragen wurde in das Register Abteilung A.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Franz Zelenka's Witwe.

Betriebsgegenstand: Handel mit technischen Bedarfsartikeln.

Inhaber: Katharina Zelenka in Wien.

Zweigniederlassung in Lemberg der in Wien mit der Firma gleichen Namens bestehenden Hauptniederlassung.

Datum der Eintragung: 2 November 1908.

K. k. Landes- als Handelsgericht Abteilung IV.

Lemberg, den 2 November 1908.

Doniesienia prywatne.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Spółki kredytowej budowniczych we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się we czwartek dnia 31 grudnia 1908 o godzinie 12 w południe w lokalu Spółki, ul. Teatralna Nr. 11, II. p. z następującym

Porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej.
2. Załatwienie wyboru jednego członka Dyrekcyi na 3 lata w miejsce ustępującego.
3. Wnioski samoistne.

RADA NADZORCZA

Spółki kredytowej budowniczych we Lwowie.

N. Ulmer,
za prezesa.

Alfred Zacharjewicz.

KURYER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908

po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

DONIESIENIE!

W roku 1909 umieszczać będzie

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najwybitniejsze utwory ostatnie znakomitych pisarzy polskich, Powieści — Nowele — Poezye — Podróże — Felietony — Kroniki Tygodniowe — Przegląd literacko-artystyczny — Wieczory teatralne i muzyczne — Sprawy społeczne — Sztuki plastyczne — Przegląd historyczny i t. d.

Osobny dodatek powieściowy w arkuszach. Numera specjalne bogato ilustrowane.

Ilustracje. Reprodukcyje barwne najświetniejszych obrazów.

Reprodukcyje dwubarwne na oddzielnych kartonach.

Nadzwyczajne premium Tygodnika Ilustrowanego

Dla uprzyświecenia najszerszym warstwom nabycia szeregu dzieł wartościowych, pióra pierwszorzędných pisarzy polskich i obcych, postanowiliśmy **zniżyć cenę 12 tomów cennych** i zajmujących powieści, nowel, poezyi i dramatów zniżyć tak, aby nabycie ich było możliwe dla wszystkich.

Jakoż oznaczamy cenę tę na **6 koron** rocznie za 12 tomów lub **1 kor 50 hal.** kwartalnie za 3 tomy, czyli za ledwie po **50 hal. za duży tom**, zawierający od 200—400 stron scisłego druku. — Cena księgarska tomów **37 kor. 50 hal.**

Uzyskaliśmy też dla prenumeratorów „Tygodnika“ znaczne zniżenie ceny wspaniałego, pomnikowego wydawnictwa

Album malarzy polskich w reprodukcjach barwnych

a mianowicie zamiast **27 kor.** za 6 zeszytów, prenumeratorzy nasi płacić będą tylko **18 kor.**, z przesyłką **21 kor. 50 hal.**

Cena kompletów dzieł Sienkiewicza wydanych w latach poprzednich 81 tomów za dopłatą **86 kor.** za tomy w oprawie. (Nabywać można także seryami).

Prenumeratę przyjmują:

ADMINISTRACJA TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:		W Galicji z przesyłką pocztową:	
kwartalnie: kor. 6-80,	z książkami kor. 8-30	kwartalnie: kor. 7-20,	z książkami kor. 8-70
półrocznie: " 13-60,	" " 16-60	półrocznie: " 14-40,	" " 17-40
rocznie: " 27-20,	" " 33-20	rocznie: " 28-80,	" " 34-80

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

BLUSZCZ

Największe i najpoczytniejsze pismo tygodniowe dla kobiet, literacko - społeczne, ilustrowane, pomieszcza prace pierwszorzędných sił literackich.

ARTYKUŁY WSTĘPNE,

oraz artykuły treści społecznej, omawiające chwilę bieżącą i poruszające najżywniejsze sprawy dotyczące kobiet.

POWIEŚCI. — NOWELE.

Dodatki poświęcone łączności kół kobiecych na ziemiach polskich.

Dział gospodarstwa domowego.

Przepisy kulinarne i t. p.

DODATKI KSIĄŻKOWE

w arkuszach zawierają Powieści i nowele znakomitych autorów obcych.

Bluszcz w r. 1909 drukować będzie powieści:
Hekuba Elizy Orzeszkowej
RZĄDY ŚWIATA Kazimierza TETMAJERA

Dział kosmetyki

zawiera rady i wskazówki zachowania higieny piękności.

Prenumeratę najlepiej przesyłać pod adresem: Administracja „BLUSZCZU“ Warszawa, Nowy-Swiat 41. Prenumerata „BLUSZCZU“ wynosi: W Cesarstwie Austriackim: we Lwowie u Gubrynowicza i Schmidta kwart. złr. 3; na prow. z przes. poczt. złr. 3 et. 50. W Krakowie u D. E. Friedleina: kwart. złr. 2 et. 75, na prow. z przes. poczt. złr. 3 et. 50.

Numerary okazowe wysyłamy na żądanie franco i gratis.

Odrębną część pisma stanowi

DZIAŁ MÓD

Jedyny i najobszerniejszy ze wszystkich pism polskich.

który zawiera rocznie przeszło 4.000 rysunków najświeższych modeli paryskich: sukien, okryć i kapeluszy damskich. — Osobne dodatki z ubraniami dziecięcymi. — Bielizna. — Wzory robót kobiecych, jak: hafty, gipiury, monogramy, roboty szydełkowe i t. p.

Niezależnie od powyższego działu „BLUSZCZ“ dodaje 26 wielkich tablic krojów, dających możność wykonywania różnnych ubiorów w domu.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obecnie przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbędnymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią żądanie najbardziej wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

- Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—
- Przewodnik po Wenecji i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.
- Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—
- Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—
- Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 2.—
- Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 2.—
- Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 6.
- Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—
- Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—

do L. 15.816/08

Ogłoszenie.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp. Józefowi Maschlerowi i Markusowi Dintenfassowi, tudzież właścicielom ciał hipotecznych z dóbr Jurków wydzielonych wykazami hipotecznymi LL. 133, 134, 135, 136, 137, 141 i 132 ks. gr. gm. kat. Bobrowniki wielkie, przy c. k. sądzie powiatowym w Tarnowie prowadzonej, mianowicie Tomaszowi Kapturkiewiczowi, Janowi Kapturkiewiczowi, Piotrowi Kapturkiewiczowi, Feliksie z Skrabaczów Kapturkiewiczowej, Magdalenie z Kapturkiewiczów Englertowej, księdzu Józefowi Kapturkiewiczowi i Antoniemu Kapturkiewiczowi kapitały 21.646 kor. 31 hal. i 56.998 kor. 26 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 23.800 złr. i 30.000 złr. w. a. na hipotece dóbr tabularnych Jurków wyk. hip. L. 73 i realności 133, 134, 135, 136, 137, 141 i 142 ks. gr. gm. kat. Bobrowniki wielkie w powiecie tarnowskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 31 grudnia 1908 jeszcze pozostałe.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc wymienionych właścicieli dóbr, względnie realności, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli, pod rygorem egzekucji, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

Tygodnik MÓD i Powieści

najtańsze i najobszerniejsze pismo dla kobiet w Polsce.

Zamierza z Nowym Rokiem 1909 powiększyć rozmiary pisma, rozwinąć jego poszczególne działy. Wiedząc jak doniosłe znaczenie dla rodzin polskich i dla fachowych pracowni posiadają TABLICE KROJÓW postanowiliśmy w r. 1909 ich liczbę podwoić.

Mamy zapewnione utwory powieściowe oryginalne i tłumaczone, które przykują uwagę naszych Czytelniczek. Na pierwszym miejscu możemy się pochwalić, że znakomita powieściopisarka ELIZA ORZESZKOWA pisze specjalnie dla „Tygodnika MÓD i Powieści“ nowe dzieło pod tyt. „**Bóg wie kto**“.

W DZIALE PRACY SPOŁECZNEJ

będziemy pilnie śledzili ruch kobiecy, umysłowy i praktyczny.

WARUNKI PRENUMERATY:

we Lwowie kwartalnie kor. 3.—, rocznie kor. 12.—, na prowincję z przesyłką poczt. kwartalnie kor. 3'60, rocznie kor. 14'40.

Prenumeratę przyjmuje:

Główna ekspedycja „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“

Biuro dzienników S. Sokołowskiego,

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

NA ŻĄDANIE NUMERA OKAZOWE GRATIS I OPLATNIE.



Zakład dentystyczno-techniczny

B. FUCHSBERGA

Lwów, ul. Karola Ludwika (naprzeciw Teatru miejskiego)

wykonuje ZĘBY, SZCZĘKI w kauczuku i złocie bez podniebienia, podług najnowszych systemów.

Reperacje w 2 godzinach. Ceny umiarkowane.

Lwów, ulica Hetmańska 4.

Najstarszy i największy magazyn jubilerski we Lwowie

JULIANA DĄBROWSKIEGO

Na nadchodzącą „**GWIAZDKĘ**“ poleca

najelegantsze i najodpowiedniejsze prezenta od najtańszych do najwykwintniejszych jako to: modne paryskie pierścionki, szpilki do krawatów, laski srebrem i złotem kute. Bontony brylantowe każdej wielkości. Perły i naszyjniki. Riwieri princesse. Colier modne. Zastawy srebrne, srebro stołowe. Zegary ścienna. Paryskie bijące budziki, najmodniejsze zegarki srebrne i złote z pierwszorzędných paryskich i genewskich fabryk, po niebywale niskich cenach.



Trzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3'20
" Souchong	" 4—
" Souchong zbiór majowy	" 6—
Kaysow	" 8—
Wysiewki z herbat	" 2'60
Wysiewki z najlepszych herbat	" 3'20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa „Spółka spożywcza“ w Kamionce strumilowej odbędzie się dnia 29 grudnia 1908 w sali Rady gminnej w Kamionce o godzinie 7 wieczorem.

Porządek obrad:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Dalszy ciąg obrad, przerwanych na Walnym Zgromadzeniu dnia 12 listopada 1908.
3. Wniosek Rady nadzorczej na likwidację Towarzystwa i wybór likwidatorów.
4. Wnioski Członków.

W razie braku kompletu odbędzie się następne Walne Zgromadzenie bez względu na ilość obecnych członków dnia 29 grudnia 1908 o godzinie 8 wieczorem.

Rada nadzorcza.

OBWIESZCZENIE.

Zarząd masy rozbiorowej Pawła Flussa rozpisuje niniejszem sprzedaż w drodze ofert in plus pretensyj, do majątku masy należących, których spis można przejrzeć u zarządcy masy Samiego Spiegła (Lwów, ul. Kaźmierzowska).

W ofercie należy wymienić cenę, którą reflektant ofiarowuje za ustępstwo. Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć na ręce zarządcy masy wadium w kwocie 50 kor. Oferty należy wniesić najpóźniej do 1 stycznia 1909. Oferty po tym dniu wniesione nie będą uwzględnione.

Oferent, którego oferta zostanie przez Wydział przyjęta, winien w ciągu 3 dni po zawiadomieniu złożyć cenę ustępstwa za potrąceniem wadium, poczem będzie mu wydana cesya, przez p. komisarza konkursowego zatwierdzona z tem, że Masa ani członkowie zarządu nie przyjmują poręki za zależność i ściągłość ustąpionych wierzytelności.

Niezłożenie ceny ustępstwa w terminie trzydniowym pociągnie za sobą utratę wadium, a zarząd masy uprawnionym będzie, bądź nastawać na dopełnienie oferty, bądź też rozpisać ponowną rozprawę ofertową.

Lwów, dnia 21 grudnia 1908.

**Hercegowińska winiarnia
Santića & Petkovića**

ZOSTAŁA OTWARTA

we Lwowie, przy ul. Ruskiej 1. 16.

Najszlachetniejsze wina Mostarskie z własnych winnic. — Białe i czerwone — sławne z przyjemnego smaku ZILAVKA i BLATINA niezrównanej jakości i taniosci.

Firma posiada zamiejscowy skład wina za rogatką Żółkiewską. Wysyła wina w beczkach i fiaskach w każdej ilości wolne od akcyzy miejskiej.

— WINA NA ŚWIĘTA! —

Magazyn Futer JULIANA SOLIKA
(przedtem Fr. MROZOWSKI)

Lwów, ul. Sobieskiego 1. 4.

Poleca na sezon zimowy wszelkie gatunki FUTER damskich i męskich według najnowszych fasonów oraz kolie, czapki i zarękawki.

ZAKIETY damskie z baranów krymskich, astrahanów i żrebiąt, oraz materye najmodniejsze na wierzchy w największym wyborze. Ceny umiarkowane. Cenniki na żądanie franko gratis.

Wino, śliwowiec, koniak, rum, oliwę i figi polecają na

ŚWIĘTA

Didolic i Prpic

Lwów, Czarnieckiego 3.

Do nabycia: Proksz, Leona Sapiehy 28, Rossignon, Asnyka 4, Nowożeniuk, Waloła 11.

TARNOPOL: Niżnik, Hotel Podolski.



Na Gwiazdkę!

**Kasetki z perfumami
Grzebyki paryskie
Lusterka toaletowe**

najtaniej poleca

Perfumerya „REFORMA“

Lwów, Trzeciego Maja 15.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Strucle po koronie

pączki, ciasta po 6 halerzy, cukry deserowe funt kor. 1 60, karmelków 1 kor.
Cukiernia Troczyńskiego
Lwów, Fredry.

Willa na Kastelówce

składająca się z trzech pomieszczeń do sprzedania, pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pod „K. Z.“ w biurze p. Sokołowskiego.

I. GALIC. KRAJOWA FABRYKA KONSERW
w Lubyczy królewskiej

kolej, poczta i telegraf w mieście

Poleca **KONSERWY JARZYNOWE I KOMPOTY OWOCOWE, SOKI MALINOWE I WISNIOWE, MARMOLADY Z JABŁEK, MOREL, RENKŁOD I WISNI, — WINO PORZECZKOWE, SZPARAGI W WIELKIM WYBORZE I W RÓŻNYCH CENACH.** Nasze marmolady różnią się tem od wszelkich innych tego rodzaju, że są czysto owocowe, bez żadnych domieszek lub sztucznych preparatów, jak u wielu innych w kraju się spotyka.

Cenniki wysyłamy odwrotnie gratis i franco.

Bezwarunkowo najwłaściwszy będzie wybór,

jeśli łaskawa Pani wybierze dla swoich dzieci kotwiczną skrzynkę budowlaną, gdyż jak stwierdzono jest ona od lat przeszło dwudziestopięciu **najmilszą dla dzieci zabawką.**

Gdy wszystkie inne, często daleko droższe zabawki już dawno leżą w kącie, to kotwiczną skrzynkę budowlaną zabawiają się dzieci nie tylko pilnie dalej, ale doczekać nie mogą tej chwili, kiedy dostaną skrzynkę dopełniającą, aby jeszcze większe i piękniejsze ustawić mogły budowle. Prawdziwa więc kotwicząca skrzynka budowlana nie traci nigdy na wartości, przeciwnie przez dokupienie skrzynek dopełniających bywa coraz większą w rozmiarach i coraz więcej zajmującą, jest przeto na przeciąg czasu także i najtańszym podarkiem.

Richtera kotwiczone skrzynki budowlane

powinny się przeto znajdować pod każdą choinką. Bliższe szczegóły o tej sławnej zabawce budowlanej, o kotwicznych skrzynkach mostowych, służących jako dopełnienie, o nowych Richtera układankach, kulisto-mozajkowych zabawkach „Meteor“ i t. d. znajdują się w nowym ilustrowanym cenniku skrzynek budowlanych, który każda matka, dbająca o wychowanie swych dzieci, natychmiast sprowadzić powinna, otrzymago bezpłatnie i franko.

Richtera kotwiczone skrzynki budowlane są we wszystkich lepszych handlach z zabawkami po cenie K. — 85, 1-75, 2-—, 3-50, 5-—, 6-50 i wyżej do nabycia. rozpoznac je można po ochronnej marce „Kotwicy“.

F. Ad. Richter & Cie., król. nadworni i szambel. dostawcy.

Kantor i skład: **Wiedeń**, Fabryka: I. Operngasse 16, XIII./I (Hietzing).

Rudolstadt, Norymberga, Olten (Szwajcarya), Rotterdam, St. Petersburg, New York.



Kto lubi muzykę i zamierza kupić mechaniczny instrument muzyczny, ten niech także sobie przysłać najnowszy cennik chlubnie znanych Imperator-instrumentów muzycznych z okrągłymi stalowymi tarczami nut, a kto pragnie nabyć aparat mówiący, ten niech zażąda cennika aparatów mówiących; znajdzie w nim wykaz najlepszych aparatów mówiących.

Ros. Astrachański kawior perłowy

najlepsza sorta, mało solony, gruboziarnisty 1 funt kor. 18-—, 1/2 funta kor. 9-—, II. sorty 1 funt kor. 15-—, 1/2 funta kor. 7-50.

ROSYJSKA HERBATA

w oryg. ros. opakowaniu z ces. ros. opakami podług jakości za funt kor. 5, 7, 10, 12 i 15, dostarcza

L. Altsen, Podwoleczyska,
res. granica.

Jadane ozdoby na drzewka na sztuki i w sortymentach, wyrobu własnego, poleca Fabryka Czekolady, Cukrów i Herbatników,

CZESŁAWY SCHAYER

Lwów, ul. Jagiellońska 1. 5.

Nowość!

Butony orzechowe, Indyjanki specjalny gatunek pierników z czekoladą. Karton 65 et. poleca fabryka Wityńskiego we Lwowie. Sklepy: Batorego 10, Żółkiewska 61.

EKSPEDYCJA

„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

Lwów, Pasaż Hausmana 9,

skupuje tomy 13 i 15 Sienkiewicza jako dodatki do Tygodnika i płaci dobrze.

Lwów, ul. Hetmańska 4.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski **JULIANA DĄBROWSKIEGO** kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Kupię

kilkumiesięcznego pieska rasy „ratter“. Zgłoszenia do biura dzienników Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

STAROŻYTNE MEBLE

z kilku pokoi do sprzedania, ulica Nabelaka 1. 15, I. piętro, oglądać od 2-giej do 4-tej, także mieszkanie 6 ewentualnie 3 pokoje z meblami bub bez do wynajęcia.

WĘGIEL

kamienny-kuzienny i koks dostarcza wagonami i detailicznie gwarantując za pierwszorzędną jakość, po najtańszych cenach

**Stowarzyszenie
wytwórczo-spożywcze**

LWÓW,
ul. Słowackiego 16.

Telefon 1102.